

Pismo  
ukazuje się  
we wtorki  
i piątki

# Głos *weekend*

Piątek  
15 stycznia 2021  
nr 4 (LXXVI)  
cena: 17 kč



WIADOMOŚCI  
DZIEWIĄTKLASIŚCI  
BĘDĄ WYBIERALI  
ON-LINE STR. 2-3



KORONAWIRUS  
RUSZA SYSTEM  
REZERWACJI  
SZCZEPIENI STR. 4



SPORT  
NDEFE ZAMIENIŁ  
KARWINĘ NA  
OSTRAWĘ STR. 13



## Kierowcy zmagali się ze śniegiem

**PROBLEM:** Chociaż śnieg jest w zimie rzeczą naturalną, to jego obfite opady zazwyczaj owocują poważnymi utrudnieniami w ruchu drogowym. Nie inaczej było w czwartek w naszym regionie, po obu stronach Olzy. Służby drogowe nie nadążały z odśnieżaniem i posypywaniem dróg.

Danuta Chlup, Witold Koźdoń

Dojeżdżam do pracy tylko z Czeskiego Cieszyna do Cieszyna, ale i tak podróż trwała mi dzisiaj dużo dłużej niż zwykle – stwierdziła w rozmowie z „Głosem” Elżbieta Przyczko. – Mniej uczęszczane drogi prawie w ogóle nie były odśnieżone, na tych ważniejszych było lepiej. Ostatni odcinek do naszej firmy prowadzi pod górkę. Pokonałam go z trudem, a koleżance w ogóle się nie udało – musiała zawrócić. Chociaż po tej drodze jeździ całkiem sporo samochodów, to dopiero gdzieś koło godz. 10 pojawiła się odśnieżarka, a później posypywarka.

Jan Waloszek miał do pokonania trasę z Cierlicka do Ostrawy-Radwanic.

– Trzeba było jechać zdecydowanie wolniej niż normalnie, ponieważ jeździe na niektórych odcinkach było lepiej, na innych gorzej odśnieżone. W Szonowie na rondzie była kolizja, więc zrobił się korek. W Ostrawie już było lepiej – zrelacjonował podróż do pracy Waloszek.

Śnieg sypał zarówno na Dołach, jak i w podgórskich miejscowościach. W Milikowie autobus na pokrytej śniegiem drodze wpadł tylną częścią do rowu i tym samym zatarasował drogę w kierunku do Nawsia.

Pełne ręce roboty z odśnieżaniem miały służby gminne Łomnej Górnej.

– Sypnęło nam tu tego śniegu.

Od rana pracujemy nad odśnieżaniem – przyznał po południu wójt Kamil Kawulok. – Zarówno droga wojewódzka, jak i drogi gminne są już przejezdne.

Na obwodnicach i drogach szybkiego ruchu największe problemy miały, jak zwykle w takich warunkach, ciężarówki.

Ewa Michalíková, rzeczniczka Wojewódzkiej Komendy Policji w Ostrawie, poinformowała wczoraj przed południem, że najgorsza była sytuacja na drodze D48 z Frydka-Mistka do Czeskiego Cieszyna, gdzie utworzył się kilkukilometrowy korek, następnie w okolicach Gnojnika na drodze I/68 przy wjeździe na autostradę oraz na drodze I/11 w pobliżu przejścia granicznego Mosty koło Jabłonkowa – Świerczynowiec. Dla tirów przybywających ze Słowacji prowadzący pod górkę odcinek po czeskiej stronie był nie do pokonania. Rano tworzyły się korki także na obwodnicy Czeskiego Cieszyna.

Bardzo trudne warunki panowały wczoraj także na drogach po polskiej stronie granicy. Opady śniegu utrudniały ruch samochodowy, a służby odpowiedzialne za zimowe utrzymanie tras miały pełne ręce roboty.

W czwartek rano najgorzej było na podbeskidzkich zjazdach i podjazdach. Wiele z nich zostało zablokowanych przez tiry. Policja apelowała do kierowców, by jeśli nie muszą wyjeżdżać z domów, robili to później, kiedy warunki jazdy się poprawią.



• Zima zaskoczyła drogowców i kierowców. W czwartkowy poranek ciasno zrobiło się na pograniczu – na zdjęciu korek tirów na I/11 w kierunku Trzyńca w pobliżu zjazdu z D48. Fot. SZYMON BRANDYS

Około godz. 7.30 w Hażlachu samochód ciężarowy wpadł w poślizg i utknął w rowie, co zaowocowało kilkugodzinnymi problemami na drodze wojewódzkiej z Cieszyna do Pawłowic. Z kolei w

Cieszynie zablokowany był most w Boguszowicach, ciężarówki zatarasowały także m.in. ul. Katowicką. – Sytuacja jest jednak dynamiczna, ponieważ jeśli w jednym miejscu zator zostanie zlikwi-

dowany, może pojawić się gdzie indziej. Wszystko powinno się jednak unormować przed południem – przekonywał asp. Krzysztof Pawlik, oficer prasowy Komendy Powiatowej w Cieszynie. ▲

### A tymczasem w górach...

Śnieg padał na Śląsku Cieszyńskim od środy. Polski Instytut Meteorologii i Gospodarki wodnej wydał nawet ostrzeżenie 2. stopnia przed jego intensywnymi opadami w Beskidach. Synoptycy prognozowali, że w górach miejscami może spaść nawet pół metra białego puchu, a temperatura spaść do minus 15 stopni Celsjusza. Nic dziwnego, że beskidzcy ratownicy górscy z obu stron granicy apelowali do turystów o ostrożność.

„W Beskidach panują lokalnie bardzo trudne warunki turystyczne. Część szlaków, polan i zamkniętych stoków narciarskich jest bardzo śliska. Dzieje się tak w wyniku zmian pogodowych oraz dużego ruchu turystycznego, a w szczególności poprzez ślizganie się na tzw. jąbłuskach, sankach”

– ostrzegali polscy GOPR-owcy, którzy tylko w ostatni weekend interweniowali w 14 wypadkach. Do jednego z najgroźniejszych zdarzeń doszło pod szczytem granicznego Stożka, gdzie turysta zламаł obie kości podudzia. Na Wielkim Połomie temperatura spadła wczoraj rano do -6 stopni, pokrywa śnieżna miała grubość 40 cm. Śnieg nadal padał.

– W górach zaczął wiać wiatr, w niektórych miejscach mogą tworzyć się zaspę. Śledzimy rozwój sytuacji i przed weekendem opublikujemy aktualne informacje i ewentualne ostrzeżenia na naszej stronie internetowej – powiedział w czwartek „Głosowi” Paweł Masopust, dyżurny ratownik Pogotowia Górskiego Beskidy.

REKLAMA

ZADZWOŃ, ZAMÓW, PRZYWIEZIEMY!  
codzienne menu, korytka, pieczenie, indyki,...

+420 732 920 550



sport vitality

www.vitalniobchod.cz

ZDANIEM... Beaty Schönwald



beata.schonwald@glos.live

Już w Apokalipsie św. Jana zostało napisane, że powinniśmy być gorący lub zimni, tylko nie letni. Jak widać, już dwa tysiące lat temu wiadano, że rozwiązania „pomiędzy” nie przynoszą nic dobrego.

Przekonuje nas o tym sytuacja wokół ośrodków narciarskich.

Rząd RC w związku z pogarszającą się sytuacją epidemiczną w kraju zaraz po świętach zakazał działalności ośrodków narciarskich. Ich właścicielom zabronił uruchomienia wyciągów, ludzimi zezwolił jednak na korzystanie ze stoków i uroków zimy.

Myszę, że czeski rząd popełnił błąd, przed którym przestrzegali autor nowotestamentowej apokalipsy. Nie wybrał ani „gorącego” rozwiązania Austriaków, którzy przy dotrzymywaniu określonych zasad sanitarnych zezwolili ośrodkom narciarskim na działalność.

CYTAT NA DZIS



Martin Stropnický

ambasador Republiki Czeskiej w Izraelu

W Izraelu cała logistyka szczepień na koronawirusa została dopieszczona do najmniejszego szczegółu. Izraelczycy planują szczepić codziennie 200 tysięcy osób

Sprostowanie

W numerze „Głosu” z 5 stycznia w artykule pt. „Kolegowanie w sieci” podaliśmy informację, że Chór Żeński „Melodia” z Nawsia nagrał i zamieścił w kanale YouTube filmik „Białe Święta”.

DZIŚ... 15 stycznia 2021

Imieniny obchodzą: Arnold, Paweł Wschód słońca: 7.38 Zachód słońca: 16.11 Do końca roku: 150 dni (Nie)typowe święta: Dzień Bajgla Przystawia: „Ciepła izba marzeń szczytem i tak jakoś mija styczeń”

JUTRO... 16 stycznia 2021

Imieniny obchodzą: Marceli, Włodzimierz Wschód słońca: 7.37 Zachód słońca: 16.12 Do końca roku: 149 dni (Nie)typowe święta: Dzień Pikantnych Potraw Przystawia: „Jaka pogoda w świętego Marcela, będzie pogodna Wielka Niedziela”

POJUTRZE... 17 stycznia 2021

Imieniny obchodzą: Antoni, Rozalinda Wschód słońca: 7.36 Zachód słońca: 16.14 Do końca roku: 148 dni (Nie)typowe święta: Dzień Dialogu z Judaizmem Przystawia: „Jak styczeń zachłapano, to lipiec zaptakany”

POGODA

piątek

dzień: 0 do -3 C noc: -1 do -5 C wiatr: 1-5 m/s

sobota

dzień: -1 do -4 C noc: -3 do -7 C wiatr: 1-5 m/s

niedziela

dzień: -3 do -7 C noc: -7 do -14 C wiatr: 1-6 m/s

Dziewiątoklasiści będą wybierali on-line

Pandemia COVID-19 pokrzyżowała szkołom średnim plany związaniem z organizacją dni otwartych.

Z powodu ograniczeń przeciwepidemicznych również doroczne Targi Szkół Średnich Województwa Morawsko-Śląskiego odbędą się tylko w trybie on-line. Uczniowie z górnego Śląska zgłosili również czeskokoczeskie szkoły średnie oferujące naukę w języku polskim – Polskie Gimnazjum i Akademia Handlowa.



W tym roku szkolnym Polskie Gimnazjum nie mogło zorganizować dni otwartych. Ostatnie odbyły się jesienią 2019 roku. Fot. BEATA SCHÖNWARD

Beata Schönwald

Targi są skierowane do 10,5 tys. uczniów klas 9. w całym regionie. Rozpoczną się w najbliższy

poniedziałek i potrwać do 4 lutego. Województwo zaproponowało w nich bezpłatny udział wszystkim w 132 szkołom średnim, które tutaj działają. 116 skorzystało z oferty.

W tym roku szkolnym Polskie Gimnazjum nie mogło zorganizować dni otwartych. Ostatnie odbyły się jesienią 2019 roku. Fot. BEATA SCHÖNWARD

W tym roku szkolnym Polskie Gimnazjum nie mogło zorganizować dni otwartych. Ostatnie odbyły się jesienią 2019 roku. Fot. BEATA SCHÖNWARD

wały zawsze w godz. 10.00-18.00. – W tym czasie będziemy dyskusowali przy komputerze, żeby móc odpowiedzieć na pytania naszych przyszłych uczniów lub rodziców nt. naszej szkoły, jej oferty edukacyjnej, zasad rekrutacji czy dalszej możliwości podejmowania studiów na uczelniach wyższych.

W tym czasie będziemy wyświetlali również prezentację nt. naszej szkoły, która od połowy listopada jest dostępna również na stronie internetowej www.gympol.cz w zakładce Kandydaci i Rekrutacja – powiedziała „Głosowi” dyrektorka Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszyńcu, Maria Jarot. W konferencji on-line weźmie udział również zastępca dyrektora, Danieł Kulhanek, i doradca ds. wyboru zawodu, Barbara Kożusznik.

Poinformował również, że strona targów https://vele-trh-skol.msk.cz będzie aktywna już od jutra, tak żeby uczniowie i ich rodzice mogli się zapoznać z kompletną ofertą szkół średnich w naszym województwie. – Na stronie zostanie zamieszczony wykaz wszystkich kierunków oferowanych przez wszystkie szkoły średnie, nawet te, które nie biorą udziału w targach – dodał wicehetman.

Chcą być przygotowani

Ośrodki narciarskie nie czekają na zielone światło, które umożliwi im uruchomienie wyciągów. Naśnieżają stoki, przygotowują narciostady. Z dnia na dzień nie da się tego zrobić.

W „Kempalandzie” w Bukowcu w tym tygodniu armatki pracowały intensywnie. Produkowano sztuczny śnieg zarówno na głównym stoku, jak i na górce przeznaczony dla początkujących.

Korzystaliśmy z faktu, że był mróz. W środę wieczorem zaczął padać śnieg, dlatego przerwaliśmy naśnieżanie. Wierzymy, że 23 stycznia będziemy mogli zacząć działać – powiedziała „Głosowi” Andrea Ligocka, dyrektorka Służb Technicznych w Bukowcu, które zarządzają ośrodkiem. – Naśnieżanie oczywiście kosztuje, a sytuacja jest niepewna, ale chcemy być przygotowani.

Dobrze, że przynajmniej minister Karel Havlíček obiecał rekompensaty, które pokryją część kosztów – dodała Ligocka.

Ośrodek narciarski w Mostach koło Jabłonkowa rozpoczął w środę przygotowanie stoków ratrakami. Ma potrwać do dziś. Na stronie internetowej Ski Mosty zamieszczono informację, że ze względów bezpieczeństwa nie można w tym czasie na stokach bawić się, jeździć na sankach i tym podobnie. W weekend będzie działał tor saneczkowy oraz okienko gastronomiczne. (dc)



We wtorek w Bukowcu pracowały armatki śnieżne. Fot. DANUTA CHLUP

Przedłużona kwarantanna

Polski rząd przedłużył obostrzenia związane z pandemią COVID-19 do 31 stycznia. Za to w poniedziałek, 18 stycznia, uczniowie klas I-III wrócą do szkół w ścisłym reżimie sanitarnym. Przynajmniej, kwarantanna narodowa miała trwać nad Wisłą do 17 stycznia. Obostrzenia zostały jednak przedłużone do końca miesiąca. Nadal więc trzeba

zasłaniać usta i nos w miejscach publicznych. Obowiązuje też zakaz organizacji wesel, komuni, konsolacji i innych uroczystości. Ograniczona pozostaje działalność galerii handlowych (otwarte są tam jedynie apteki czy sklepy z artykułami spożywczymi). Zamknięte są za to restauracje, hotele, kluby nocne, aquaparki, siłownie, stoki narciarskie, a w

zgrupowaniach publicznych może uczestniczyć maksymalnie 5 osób. Obowiązują też ograniczenia związane z przekraczaniem granicy i ruchem międzynarodowym. I tak osoby, które w styczniu przekroczyły granice Polski samolotem, autobusem lub innym środkiem transportu zbiorowego, muszą odbyć kwarantannę. (wik)

Kobieta Oryginalna Śląska Cieszyńskiego 2020



Ruszył konkurs „Kobieta Oryginalna Śląska Cieszyńskiego 2020”. Kandydatką może zostać każda kobieta. Na zgłoszenia, po raz pierwszy również z Zaolzia, organizatorzy czekają do 8 lutego.

Celem wyborów, jak podają organizatorzy z Gminnego Ośrodka Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej i Biblioteki Publicznej w Istebnej, jest wyłonienie Oryginalnej Kobiety ze Śląska Cieszyńskiego oraz docenienie jej codziennego wizerunku, wyglądu, charyzmy i prezencji.

Kandydatką może być każda kobieta: koleżanka, przyjaciółka, sąsiadka, żona, córka, siostra, pani domu, bizneswoman, działaczka społeczno-kulturalna, która jest na swój sposób interesująca i wyjątkowa: elegancka, schludna, może artystka, lubiąca się ciekawie ubierać, sympatyczna, uśmiechnięta, miła, otwarta, bezinteresowna, pomocna itp., czyli oryginalna.

Kandydatki do tytułu oryginalnej kobiety można zgłaszać do 8 lutego 2021. Można to uczynić za

równy drogą elektroniczną, jak i tradycyjnie przysyłając formularz zgłoszeniowy pocztą lub dostarczając go osobiście.

„Každy może przestać tylko jedno zgłoszenie, dlatego chcąc zwiększyć szanse swej kandydatki na wejście do tzw. Złotej Piątki warto zaangażować rodzinę i przyjaciół, tak by więcej osób znających i ceniących daną panią nadesłało formularz z jej kandydatką” – informują organizatorzy.

Nazwiska kandydatek, które uzyskały największą liczbę zgłoszeń i decyzją Kapituły Konkursowej zakwalifikowały się do Złotej Piątki, zostaną ogłoszone po podsumowaniu etapu pierwszego. W etapie drugim trwającym od 12 lutego do 8 marca, dzięki tradycyjnemu oraz internetowemu głosowaniu, wyłoniona zostanie obywatelka tytułu Oryginalnej Kobiety Śląska Cieszyńskiego. (szb)

Więcej informacji znaleźć można w regulaminie konkursu na stronie www.kobieta.ox.pl

Kradł z kratami

W weekend karwińscy policjanci zostali wezwani do tamtejszego zakładu karnego. Mężczyzna z Czeskiego Cieszyńska skończył odbywanie kary pozbawienia wolności za kradzież. Osadzony poznał się już ze swoim tymczasowym „miejscem zamieszkania”, niespodziewanie jednak podczas przeszukania funkcjonariusze służby więziennej znaleźli przy nim rzeczy nienależące do niego. Mężczyzna miał spakować różnego rodzaju elementy garderoby (spodnie,

t-shirt, czapkę, skarpetki, buty) o wartości około tysiąca koron, które były własnością więźnia. Wśród rzeczy zabezpieczono ponadto urządzenie na bazie pompy o wartości 15 tys. koron. Szybko ustalono przy tym, że również ono należy do zakładu karnego. W efekcie mężczyzna został zatrzymany, a po przekroczeniu bramy więzienia udał się z policjantami na komisariat. Śledczy oskarżają go teraz o usiłowanie kradzieży, za co grozi nawet osiem lat więzienia. (wik)

KRESKĄ MALOWANE



Rys. JAKUB MRÓZEK

Zapraszamy do odwiedzenia naszego archiwum krótkich materiałów filmowych.



# Rusza system rezerwacji szczepień

Dziś od godziny ósmej seniorzy powyżej 80. roku życia mogą zarejestrować się na szczepienie przeciwko COVID-19. Rejestracja odbywa się elektronicznie, na stronie crs.uzis.cz. Konkretu przedstawili w czwartek premier RC Andrej Babiš i minister zdrowia Jan Blatný.



• Pielęgniarka w Szpitalu Trzinec przygotowuje szczepionkę. Pracownicy służby zdrowia byli szczepieni w pierwszej kolejności. Fot. ARC Szpitala Trzinec

Danuta Chlup

W RC istnieje w tej chwili 31 centrów szczepień, czyli placówek, które odebrały szczepionki. Te jednak dystrybuują je do kolejnych miejsc, w związku z tym punktów szczepień jest 164 – powiedział premier.

W województwie morawsko-śląskim szczepienia będą przebiegały w szpitalach i klinikach, m.in. w sieci przychodni Moje ambulancje. Duże centrum szczepień na Czarniej Łące w Ostrawie zostanie uruchomione dopiero wtedy, gdy będzie to miało sens ze względu na liczbę szczepionek. W styczniu region ma ich otrzymać 34 tys., w lutym 37 tys., w marcu 55 tys.

Senior, który chce się zaszczepić, musi się najpierw zarejestrować w centralnym systemie crs.uzis.cz. W formularzu elektronicznym wpisze numer telefonu, na który otrzyma kod PIN. Po jego wklepaniu otrzyma dostęp do rejestracji. Wpisze wymagane dane i wybierze preferowane miejsce szczepienia.

– Nie każdy, kto się rejestruje pierwszego dnia, od razu pierwsze-

go dnia będzie mógł zarezerwować termin. Będzie zależało od wolnego terminu – zwrócił uwagę Blatný.

O możliwości rezerwacji senior zostanie powiadomiony SMS-em, który będzie zawierał kolejny PIN. W systemie wybierze następnie konkretny termin i miejsce szczepienia.

Osoby, które nie radzą sobie z rejestracją, mogą się zwrócić o pomoc na bezpłatną linię Urzędu Wojewódzkiego w Ostrawie 800 720 210 lub ogólnokrajową linię 1221.

System rezerwacji jest przeznaczony dla obywateli RC. Cudzoziemcy ze stałym pobytom w RC mogą mieć problem ze zgłoszeniem się do systemu. W takim przypadku zostaną skierowani do lekarzy rodzinnych, którzy zainicjują im szczepienie.

Minister zdrowia podkreślił, że zostaną wprowadzone zabezpieczenia softwarowe, które mają uniemożliwić oszustwa w rejestracji.

– Szczepienie się poza kolejną jest nieetyczne i niedopuszczalne. Jeżeli będzie do takich przypadków dochodziło, będziemy musieli wprowadzić odpowiednie rozwiązania prawne – ostrzegł Blatný.

## Szczepionki »od podszewki«

O szczepionkach krążą wśród ludzi nie tylko wiarygodne informacje, ale także różnego rodzaju półprawdy i fake newsy. W oparciu o informacje udostępnione przez Państwowy Instytut Kontroli Leków w Pradze oraz Ministerstwo Zdrowia RC przygotowaliśmy odpowiedź na najczęstsze pytania nurtujące osoby, które wahają się, czy się zaszczepić, czy nie.

### Jakie szczepionki są obecnie do dyspozycji w Republice Czeskiej?

Comirnaty firmy Pfizer/BioNTech oraz Vaccine Moderna firmy Moderna. Obie należą do tak zwanych szczepionek mRNA. Przekaznikowy RNA (mRNA) to rodzaj kwasu rybonukleinowego, który działa jako przenośnik informacji genetycznej. mRNA w szczepionce zawiera instrukcję tworzenia białka „S” znajdującego się na powierzchni wirusa SARS-CoV-2. Po zaszczepieniu organizm odczyta tę informację i niekóre komórki zaczną wytwarzać tymczasowo białko „S”. Układ odpornościowy rozpoznaje je jako obce i wytworzy przeciwciała oraz aktywuje do walki białe krwinki. Kiedy później zaszczepiona osoba wejdzie w kontakt z wirusem SARS-CoV-2, jej układ odpornościowy będzie gotowy do obrony organizmu.

### Ma sens, aby szczepić się osoby, które już chorowały na COVID-19?

Tak, ponieważ szczepionka zapewni organizmowi wyższy poziom przeciwciał, a tym samym większą i dłuższą trwałą odporność.

### Jak długo trwa ochrona po zaszczepieniu?

Na daną chwilę nie wiadomo. Osoby zaszczepione podczas badań klinicznych będą obserwowane przez dwa lata, żeby zebrać więcej informacji o czasie trwania ochrony.

### Jakie skutki uboczne zaobserwowano podczas badań klinicznych?

W przypadku szczepionki Moderna najczęstsze skutki uboczne miały łagodny lub umiarkowany przebieg i ustąpiły w przeciągu kilku dni. Występowały: ból i opuchlizna w miejscu wkłucia, duże zmęczenie, dreszcze, gorączka, ból głowy, mięśni i stawów, powiększenie węzłów chłonnych, nudności i wymioty. Wymienione skutki uboczne pojawiły się u co najmniej jednej osoby z dziesięciu. Rzadkością były poważne działania uboczne, takie jak szok alergiczny.

Podobne działania uboczne zaobserwowano u osób, którym podano szczepionkę Comirnaty. Ból w miejscu wkłucia występował u ponad 80 proc. osób, zmęczenie u ponad 60 procent, ból głowy u ponad 50 proc., ból mięśni u ponad 30 proc. osób, ból stawów u ponad 20 proc., gorączka u ponad 10 proc. Gorączka pojawiała się częściej po drugiej dawce szczepionki.

Także w przypadku Comirnaty w wyjątkowych przypadkach doszło do poważnych reakcji alergicznych.

### Podobno w badaniach klinicznych brały udział tylko osoby młode i zdrowe, wobec czego nie wiadomo, czy szczepionki są skuteczne w przypadku schorowanych seniorów i czy są dla nich bezpieczne?

Informacja ta nie jest prawdziwa. Szczepionkę Comirnaty podano osobom od 16. roku życia, w tym seniorom powyżej 75 lat. Zaszczepiono m.in. osoby otyłe, chorujące na astmę, nadciśnienie, przewlekłe choroby płuc, cukrzycę.

Szczepionkę Moderna testowano na osobach w wieku od 18 do 94 lat. Także zostały zaszczepione osoby z grup ryzyka, m.in. z chronicznymi schorzeniami serca, płuc, wątroby, z cukrzycą, infekcją HIV, tyflem. Skuteczność, podawana u poszczególnych szczepionek w granicach 94-95 procent, w przypadku osób z grup ryzyka była nieznacznie niższa niż u osób zdrowych.

### Może szczepionka wywołać chorobę COVID-19 lub wpłynąć na DNA człowieka?

Nie może. Szczepionki mRNA nie zawierają żywego wirusa, nie ma więc ryzyka, że mogłyby wywołać chorobę, przed którą mają chronić. Przekaznikowy RNA znajdujący się w szczepionce nie może przedostać się do jądra komórkowego i tym samym nie może wywołać reakcji z kodem genetycznym (DNA) szczepionej osoby czy też zmienić jej DNA.

### Mogą się szczepić dzieci?

Szczepionka Comirnaty nie jest zalecana dla dzieci poniżej 16. roku życia. Badania kliniczne dotyczące tej kategorii zostaną przeprowadzone później. Szczepionka Moderna jest przeznaczona dla osób, które skończyły 18 lat.

### Czy szczepionki można podawać osobom o obniżonej odporności?

Dane dotyczące tych osób są ograniczone. Osoby te mogą nie zareagować tak dobrze na szczepionkę, niemniej nie ma przeciwwskazań do jej podawania.

### Czy szczepionki mogą zmniejszyć zdolność wirusa do przenoszenia się z jednej osoby na drugą?

Wpływ szczepień na rozprzestrzenianie się wirusa SARS-CoV-2 w społeczeństwie nie jest jeszcze znany. Nie wiadomo, jaki odsetek zaszczepionych osób nadal może przenosić wirusa.

### Ma sens się szczepić, skoro wirus może zmutować?

Z dotychczasowych badań wynika, że wirus grypy mutuje dziesięciokrotnie częściej od wirusa SARS-CoV-2. Szczepienie ma sens. Im mniej ludzi się zaszczepi, tym bardziej wirus będzie krążył i mutował.



E-mail: danuta.chlup@glos.live

Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

# W odnowionej szkole

Dzieci z Polskiej Szkoły Podstawowej w Mostach koło Jablonkowa mają za sobą pierwsze miesiące nauki w wyremontowanym budynku. Podczas wideokonferencji z „Głosikiem” dyrektor Maryla Hlávka-Kraina oraz uczniowie opowiedzieli o nowościach oraz o tym, czego im brakuje w szkole z powodu obostrzeń.



• Dzieciom z mosteckiej szkoły najbardziej podoba się korytarz z mapą świata i grami na podłodze. Fot. ARC szkoły

Danuta Chlup

Pomimo że obecnie w całej Republice Czeskiej mogą uczęszczać do szkół tylko uczniowie klas pierwszych i drugich, w polskiej szkole w Mostach uczą się stacjonarnie także starsze klasy – trzecia, czwarta i piąta. W tak zwanych „małoklasówkach”, gdzie najmłodsze klasy są łączone ze starszymi, starsi uczniowie mogą brać udział w zajęciach.

– W tym roku szkolnym mamy dziesięcioro dzieci w klasach pierwszej, trzeciej, czwartej i piątej. Drugiej klasy w tym roku u nas nie ma – powiedziała pani dyrektor.

W rozmowie, którą toczyliśmy za pośrednictwem komunikatora internetowego, wzięło udział ośmioro dzieci: Marek Pilch i Maximilian Válek (kl. 5), Filip Lysek i Johana Samiech (kl. 4), Tomasz

Chybidziura i Antonín Podeszwa (kl. 3) oraz Ania Bocek i Adrianka Kohut (kl. 1).

Na początku roku szkolnego dzieci uczęszczały się jeszcze w lokalach zastępczych. W sobotę 10 października rozpoczęła się przeprowadzka do wyremontowanego pawilonu. Nauka trwała tylko dwa dni, ponieważ 14 października szkoły zostały zamknięte. Uczniowie wrócili do ławek ponad miesiąc później.

Wyremontowano m.in. kuchenkę dla uczniów, z której dzieci skorzystały, piekącą pierściami świątecznymi, czwartej i piątej. Drugiej klasy w tym roku u nas nie ma – powiedziała pani dyrektor.

W rozmowie, którą toczyliśmy za pośrednictwem komunikatora internetowego, wzięło udział ośmioro dzieci: Marek Pilch i Maximilian Válek (kl. 5), Filip Lysek i Johana Samiech (kl. 4), Tomasz

Większość uczniów przyznała w rozmowie wideo, że woli naukę w szkole niż zdalne nauczanie w domu jest nudniej – stwierdził Filip. Wyjątkiem była pierwszoklasistka Adrianka, która wolałaby uczyć się dalej z mamusią w domu.

Uczniowie i nauczycielki odzwyczajają się z wyłączenia fizycznego i muzycznego, które od dłuższego czasu są zabronione. – Zwłaszcza przed świętami Bożego Narodzenia brakowało nam śpiewania kołęd, musieliśmy je recytować. To było coś niesamowitego. A kiedy dzieci same od siebie zaczęły śpiewać, my nauczycielki musieliśmy je uciszać – ubolewała pani Maryla.

– Mnie bardziej brakuje wychowania fizycznego – stwierdził Marek. Maksymalnie żał było obu nieodbywających się przedmiotów.

WITAMY



Fot. ARC rodziny

Początek roku był szczęśliwy dla Noemi i Filipa Macurów. 6 stycznia przyszła w Trzyńcu na świat ich córeczka Ewunia. Na razie nie wiadomo, czy w przyszłości zasilą skład kapeli Noemiracles, gdzie jej mama jest wokalistką, a ojciec gra na instrumentach klawiszowych.

Ewunia ważyła po urodzeniu 4 350 g i mierzyła 51 cm. Muzykalna rodzinka mieszka w Oldřyzchowicach.

Ewa to imię biblijne, które już dwa tysiące lat przed naszą erą pojawiało się w języku sumeryjskim, a później hebrajskim. Oznacza „dająca życie”. Imię to nosi piosenkarka Ewa Farna, nosiła go autorka książki dla dzieci, Ewa Szelburg-Zarembina.

(dc)

## Fajnie jest w świetlicy



• Bukowieckie dzieci w świetlicy szkolnej. Fot. DANUTA CHLUP

W polskiej szkole w Bukowcu w tym roku szkolnym połączone są klasy pierwsza i trzecia oraz druga i piąta. Czwarta klasa jest samodzielną. Taki układ miał wpływ na powrót uczniów do szkoły po feriiach świątecznych. Wrócić mogły wszystkie klasy prócz czwartej, w której odbywa się nauczanie zdalne.

– Gdyby było tak, jak w zeszłym roku szkolnym, kiedy połączone były klasy pierwsza i druga, wówczas klasy od 3 do 5 musiałyby uczyć się w domu – powiedziała nam dyrektor Ivana Wrona.

Podczas naszej wizyty w szkole dzieci przekonywały, że wolały naukę w szkole od zdalnej. A przede wszystkim lubią chodzić do popołudniowej świetlicy, w której mają czas na wspólną zabawę, spacer, prace kreatywne.

– Na przykład przed świętami dzieci robiły bożonarodzeniowe szopki, które następnie zabierały do domów – dowiedzieliśmy się od kierowniczki świetlicy, Lenki Stonawskiej.

A jakie zabawy lubią dzieci? – Najbardziej lubię się bawić w bunkrze – zdradziła nam Ania Śmiga. I od razu wszystkie dzieci pokazywały, gdzie mają bunkier, gdzie stają. Oczywiście na niby – ale przecież dziecięca fantazja nie zna granic!

Jedną rzeczą, której dzieciom na początku tygodnia brakowało do szczęścia, był śnieg. A tymczasem w planie była wyprawa w ramach zajęć świetlicowych na sanki. Ale tak sobie myśle, wyglądając przez okno, że marzenie bukowickich dzieci już się spełniło.

(dc)

# Domy opieki już się szczepią

Do części domów opieki społecznej w regionie dotarły wczoraj dostawy szczepionki przeciw COVID-19 od firmy Moderna. Niektórzy klienci i pracownicy socjalni zostali już zaszczepieni.

– Województwo morawsko-śląskie otrzymało 8400 szczepionek Moderna. Dzisiaj ok. 5 tys. z nich trafi do placówek opieki społecznej w całym województwie – poinformował wczoraj hetman

morawsko-śląski, Ivo Vondrák. Dystrybucją ponad 3 tys. szczepionek zajęli się morawsko-śląscy strażacy, a kolejne niespełna 2 tys. dawek rozwożą tzw. mobilne ekipy szczepienia do tych placówek, które nie mają do dyspozycji lekarza. Pozostałych ok. 3,5 tys. szczepionek Moderna zostanie rozwiezionych i podanych po weekendzie. Razem ze szczepionką domy opieki społecznej otrzymają również igły i strzykawkę.

W rezultacie tego wszyscy zainteresowani klienti i pracownicy placówek opieki społecznej zostaną zaszczepieni. Według wstępnego rozważania, jakie zrobiło województwo, będzie chodziło o ok. 5 tys. klientów i ponad 3 tys. pracowników 150 domów dla seniorów, osób niepełnosprawnych oraz wymagających specjalnego traktowania.

Dyrektor Usług Socjalnych Miasta Trzinec, Pavel Pezda, potwier-

dził wczoraj „Głosowi”, że dostawy szczepionek dla obu placówek – w Trzyńcu i Nydku, spodziewa się jeszcze przed południem. – Mamy własnego lekarza, możemy więc od razu rozpocząć szczepienie – przekonywał. Zaznaczył, że w jego placówkach chęć zaszczepienia się zadeklarowało 61 proc. klientów i 47 proc. pracowników.

Mniej więcej połowa klientów i taki sam odsetek pracowników chce się zaszczepić w Domach

Seniora „Pohoda” w Czeskim Cieszynie. – Termin szczepienia ustaliliśmy na 20 stycznia. Wynika to z tego, że podanie szczepionki możliwe jest tylko w obecności lekarza, a do nas lekarka przychodzi akurat w środy – wyjaśniła dyrektorka placówki, Mariola Nožička. Dodała, że wielu klientom trudno się zdecydować na szczepienie, często, zanim podpiszą zgodę, chcą najpierw sprawę przedyskutować z rodziną.

(sch)



Janusz Bittmar

Na ulicach cichosza, na chodnikach cichosza, nie ma Mickiewicza i nie ma Miłosa – śpiewa Grzegorz Turnau w swojej najsympliczniejszej piosence o Krakowie. Romantycznym duszom na ratunek pospieszyli więc inni. W czasach zarazy mamy nowych bohaterów: Karasia z Roguckim.

## RECENZJE

## KARASZ/ROGUCKI – Ostatni bastion romantyzmu



Wspólny album liderów zespołów The Dumplings i Coma w swoim założeniu ma być początkiem nowego etapu w karierze obu panów. I jestem prawie pewien, że sukces komercyjny „Ostatniego bastionu romantyzmu” następnym razem naprowadzi Kubę Karasia i Piotra Roguckiego na zupełnie inne tory, niż panujący na tym albumie pop dla dorosłych. Zanim jednak tak się stanie, a stanie się z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością, możemy się delektować naprawdę świetnym materiałem muzycznym.

A że nazwa albumu zobowiązuje, większość kawałków utrzymana jest w oldschoolowej stylistyce gatunku, który jeszcze kilka lat temu skazywany był na wymarcie. Tak, chodzi o new romantic, którym katowali zwłaszcza moje pokolenie 40-latków niestrudzeni radiowcy z Trójki, a z tego, co pamiętam, najlepiej wychodziło to dwójce Marek Niedźwiecki i Tomasz Beksiniński. Jednak nie na radiowej Trójce, w której z idei romantyzmu pozostało niewiele, chciałbym się skupić w tej recenzji. Jeśli miałbym bowiem odpowiedzieć na pytanie, jaka polska płyta zrobiła na mnie w końcówce zeszłego roku największe wrażenie, to właśnie „Ostatni bastion romantyzmu” wymienilibym w pierwszej kolejności.

• Jakub Karas (z lewej) i Piotr Rogucki na ratunek romantycznym duszom. Zdjęcia: ARC



Rok 2020, który z powodu pandemii koronawirusa wleki się niemiłosiernie większości z nas, miał też jeden piękny efekt uboczny. Przynajmniej w moim odczuciu miniony rok był jednym z najlepszych pod względem muzycznych dokonań ostatniej dekady. Dla Karasia i Roguckiego był to w dodatku rok, w którym trudne decyzje zostały podjęte bez zbędnych emocji. Po zawieszeniu działalności przez The Dumplings i Comę nikt z uczestników traktatu nie wyrzucał z hotelowego okna fortepianu czy 200-kilogramowej szafy, tak jak kiedyś chłopaki z Oasis. Rogucki, zmęczony rockowym gnaniem z zespołem Coma, po prostu chętnie skorzystał z oferty lidera The Dumplings. Albo było odwrotnie? Nieważne. Ważne, że ich wspólnej płyty słucha się świetnie.

Słuchając piosenek tworzących trzon całego albumu, po raz pierwszy miałem wrażenie, że głaszczę swojego staro jamnika – odwarzaczka kaset magnetofonowych z lat 80. Panowie nie żartowali, obiecując pocziwają porcję popowych bitów, utrzymanych w stylistyce MTV z lat panowania Duran Duran, Spandau Ballet, Simple Minds czy

Tears for Fears. Za vintage'ową warstwę brzmieniową odpowiedzialny jest Kuba Karas, który o swoich muzycznych fascynacjach zdążył już przekonać fanów The Dumplings, a teraz jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki przestał się na „odszczepieńców” Comy, zmęczonych intelektualnym rockiem z niepewną przyszłością. Trzeba bowiem otwarcie przyznać, że Rogucki po świetnie przyjętym (i zasłużonym) „czerwonym” albumie Comy (2011) zagalował się do tego stopnia, że kolejne płyty łódzkiej formacji były albo niestrawne („2005 YU55”, rok 2016), albo co najmniej dziwaczne („Metal Ballads Vol. 1”, 2017). „Ostatni bastion romantyzmu” pokazuje natomiast, że facet po czterdziestce wciąż może pozytywnie zaskakiwać.

Idealnym przykładem jest otwierająca krążek, świetna radiowa piosenka „Kilka westchnień”, utrzymana w stylistyce Dawida Podsiadły, ale z zaznaczonym, charakterystycznym wokalem Roguckiego. „Rogal” już dawno tak fajnie nie śpiewał – pomyślałem na początku, a w kolejnym odkrywanym męskiego romantyzmu ta refleksja

wracała jak bumerang. Wiele tekstów napisanych przez Roguckiego traci daizmem znanym z Comy, ale są też wyjątki. „Świecę we wszystkich kierunkach” to piękna piosenka miłosna, z konkretnym przekazem, wywołującym ciarki na plecach. Słuchając albumu, często uśmiechałem się do siebie, tak od niechcenia, ale nie tym razem. Nie przegapcie na pewno tego wzruszającego fragmentu, odbiegającego od całości płyty utrzymanej w raczej wesołej albo co najwyżej intelektualno-społecznej atmosferze.

Wrażenie przemyślonej płyty potęgają elektroniczne smaczki, którymi zakochany w latach 80. Kuba Karas nie szczędzi. Przy odrobinie ułańskiej fantazji „Ostatni bastion romantyzmu” można też odbierać jako album koncepcyjny, ale pod warunkiem, że rozszyfrujemy wszystkie przerysowane metafory Roguckiego. Większość z nas jednak nie zada sobie tego trudu, słuchając po prostu jedenastu fajnych popowych piosenek w dowolnej kolejności. A ja czekam z niecierpliwością na kolejne oblicze obu dżentelmenów, stawiając na... acid-jazz. W końcu to nie taki głupi pomysł. ▀

## PRZEZ LORNETKĘ

## Filmy, których wypatrujemy w 2021 roku

Sale kinowe w dalszym ciągu są zamknięte na cztery spusty, a tymczasem 2021 rok pod względem premier filmowych zapowiada się wręcz bajecznie. Zasadnicze pytanie brzmi więc: doczekamy się w kinach nowych odsłon przygód Jamesa Bonda (w poźegnalnej kreacji Daniela Craiga), pilota Top Gun (w roli głównej z Tomem Cruiseem), a także nakręconej podobno z kosmicznym rozmachem „Diuny” (w reżyserii Denisa Villeneuve'a)?

Celowo wybrałem właśnie te trzy najbardziej wyczekiwane obrazy 2021, bo już wcześniej twórcy zapowiedzieli, że za żadnych skarbów świata nie zmienią swojej strategii i na pewno nie przesuną swoich premier z sal kinowych do serwisów streamingowych. Cała nadzieja w uratowanie świata leży więc na barkach agenta 007 – jeśli bowiem w kwietniu obraz „Nie czas umierać” zagości w kinach, to będziemy mieli pewność, że pandemia za nami.

Poniżej lista najgorętszych premier kinowych 2021.

**2 kwietnia:** „Nie czas umierać” (reż. Cary Joji Fukunaga)

**9 lipca:** „Top Gun. Maverick” (reż. Joseph Kosinski)

**24 września:** „Wesele 2” (reż. Wojciech Smarzowski)

**1 października:** „Diuna” (reż. Denis Villeneuve)

**15 października:** „Gierek” (reż. Michał Węgrzyn)

**19 listopada:** „Mission: Impossible 7” (reż. Christopher McQuarri)

**10 grudnia:** „West Side Story” (reż. Steven Spielberg)

**22 grudnia:** „Matrix 4” (reż. Lena Wachowski) ▀



# Szkoły muzyczne pod kluczem

Z powodu pandemii COVID-19 szkoły muzyczne podzielały niewesoły los pozostałych placówek edukacyjnych. Począwszy od ub. marca, przez większość czasu muszą uczyć na odległość. Zdaniem Renaty Wdówki, dyrektorki Podstawowej Szkoły Artystycznej im. Pawła Kalety w Czeskim Cieszynie, kiedy chodzi o sztukę, sprawa jeszcze bardziej się komplikuje.

Beata Schönwald

**Nauka gry na instrumencie muzycznym zwykle odbywa się indywidualnie, w trybie nauczyciel-uczeń. Czy dzięki temu szkoły muzyczne mają większe możliwości, żeby nauka mogła normalnie się odbywać?**

– Niestety tak nie jest. Rok szkolny rozpoczęliśmy co prawda normalnie, kiedy jednak w połowie października zamknięto szkoły, zakaz prowadzenia nauki stacjonarnej dotyczył również nas. W grudniu, kiedy wydawało się, że sytuacja epidemiczna się poprawiła, na krótki czas zezwolono nam na prowadzenie indywidualnych zajęć. Na tym się jednak skończyło. Obecnie wszystkie lekcje odbywają się zdalnie, mimo że klasy I i 2. szkół podstawowych uczą się normalnie, a przedszkola też działają. Nie sądzę, żeby indywidualna nauka w szkołach muzycznych przedstawiała większe ryzyko zakażenia się.

**Wydaje mi się, że zdalne nauczanie niespecjalnie się sprawdza, kiedy chodzi o jakiegokolwiek umiętności praktyczne. Jakie są pani doświadczenia?**

– Nie jestem zwolenniczką spędzania czasu przed ekranem komputera, teraz jednak dziękuję za te wszystkie technologie, które pozwalają nam przynajmniej w taki sposób prowadzić lekcje. Choć nie da się ukryć, że nauczanie on-line ma pewne ograniczenia. Gra na instrumencie, zwłaszcza na skrzypcach, wymaga prawidłowego ułożenia ciała. Trzeba wiedzieć, jak trzymać prawą rękę, a jak lewą, bo każda z nich spełnia inną funkcję. Szczególnie kiedy chodzi o początkujących uczniów, jeśli lekcja ma być pełnowartościowa, powinna być prowadzona bezpośrednio.

**W waszej szkole oprócz kierunku muzycznego są jeszcze kierunki plastyczny, taneczny i dramatyczny. Czy one też cierpią z powodu lockdownu?**

– Nauka na wszystkich kierunkach artystycznych wymaga osobistego kontaktu ucznia i nauczyciela. Na lekcji plastyki nauczyciel pokaże, jak prowadzić ołówek, przy tańcu dopilnuje odpowiednich ruchów, bezpośrednia interwencja nauczyciela jest konieczna na każdym kierunku. Dlatego bardzo dziękuję wszystkim rodzicom, którzy w tak trudnych czasach potrafią poza zwykłymi obowiązkami szkolnymi stworzyć swoim dzieciom odpowiednie warunki do dalszej nauki na kierunkach artystycznych. Szanuję ich za wsparcie i wytrwałość. Uważam bowiem, że byłoby że



• Renata Wdówka uważa, że zwłaszcza gry na skrzypcach trudno uczyć zdalnie. Fot. BEATA SCHÖNWALD

## Nauka na wszystkich kierunkach artystycznych wymaga osobistego kontaktu ucznia i nauczyciela

szkodą dla dziecka, gdyby z powodu tymczasowych trudności rodzice rezygnowali z ich artystycznej edukacji. Niektórzy podjęli co prawda taką decyzję, większość jednak dostosowała się do sytuacji podjętej przez pandemię. To dobrze, bo kiedy raz się coś przerwie, to nie zawsze uda się do tego powrócić.

**Czy wiosenna fala koronawirusa miała wpływ na zapisywanie się uczniów do waszej szkoły?**

– Tak, mam tutaj parę zgłoszeń uczniów, których rodzice stwierdzili we wrześniu, że zapiszą do nas swoją pociechę dopiero po pandemii. Zwykle jednak chodzi o dzieci, które dopiero miały rozpocząć naukę. Chociaż rozumiem ich pobudzenie, bo kiedy rodzice chcieli dogonić wszystkie „stracony” czas. Nie sądzę, że będzie wtedy sytuacja łatwiej rozpoczynać nowe rzeczy.

teraz więcej czasu, bo wielu rzeczy po prostu nie da się robić. Myślę, że kiedy życie wróci do starych kolein, nabierze jeszcze większego tempa, bo nagle będziemy chcieli dogonić wszystkie „stracony” czas. Nie sądzę, że będzie wtedy sytuacja łatwiej rozpoczynać nowe rzeczy.

75

**lat istnieje Podstawowa Szkoła Artystyczna im Pawła Kalety w Czeskim Cieszynie.** Założona została 22 października 1945 roku jako Miejska Szkoła Muzyczna i Śpiewacza, a w ub. roku miała obchodzić jubileusz. Z tej okazji zaplanowano koncert z udziałem partnerów zagranicznych – szkół muzycznych z polskiego Wodzisławia oraz Kiskuckiego Nowego Miasta na Słowacji. Pierwotnie planowano zrealizować go w maju, później w grę wchodziły terminy grudniowe, ponieważ obchody 75-lecia zdecydowano się połączyć z koncertem świątecznym. Bez względu na przeszkody szkoła nie zamierza jednak rezygnować z jubileuszu. Czy jednak świętowanie urodzin przy pełnej widowni będzie możliwe już wiosną i czy uczniowie zdążą się do koncertu na taką skalę przygotować, jak na razie stoi pod znakiem zapytania.

liśmy za pośrednictwem Skype'a, z innym komunikowaliśmy się przez WhatsApp, a jeszcze z innym przez Messengera.

**Wspomniała pani, że sztuka potrzebuje osobistego kontaktu. Potrzebuje też odbiorcy. Jak odzwuwić problem zamkniętych sal koncertowych?**

– Co roku mieliśmy powyżej setki koncertów – od klasowych aż po duże ogólnoskolne czy nawet międzynarodowe imprezy. Na końcu ub. roku szkolnego koncerty klasowe nie mogły się odbyć z powodu lockdownu. Żal mi tego, ponieważ każdy występ przed publicznością uczy dziecka pokonywania tremy, opanowywania emocji, obawy przed niepowodzeniem. Nawet jeżeli w klasie jest 20 uczniów, to na takim koncercie klasowym spotka się ok. stu osób. To już spora widownia, dla której należy odświętnie się ubrać, przed którą trzeba wyjść, ukłonić się, a potem zagrać lub zaśpiewać. Poza tym nie tak nie mowywydaje do dalszej nauki, jak udany występ nagrodzony brawami. Prócz tego co roku organizujemy duże koncerty majowy i świąteczny oraz mniejsze kolędowania w szpitalach i domach seniora. Przed ostatnim Bożym Narodzeniem udało nam się tylko raz zagrać kolędy dla publiczności. Ponieważ od trzynaściu lat rok w rok przychodzę z moimi uczniami kolędować do czeskojęzyckiego szpitala, nie wyobrażałam sobie, żeby tym razem miało być inaczej. Ponieważ jednak ustabililiśmy z dyrekcją szpitala, że grać będziemy pod gołym niebem, zamiast uczniów zabralam z sobą nauczycieli. Na dwójku skrzypcach, saksofonie i keyboardzie zagraliśmy czeskie i polskie kolędy. Pacjenci patrzyli na nas i słuchali z okien, ci, którzy potrafiliby wyjść, stali na podwórzu. Dla nas wszystkich to było niezapomniane przeżycie.

**Uczniowie nie mogą występować, nie mogą też uczestniczyć w konkursach. Czy brakuje im tej rywalizacji?**

– W lutym ub. roku zdążyliśmy jeszcze zaliczyć powiatowe eliminacje konkursów dla skrzypiec i gitar. Siedmiorgu czy nawet ośmiorgu uczniom udało się zakwalifikować do rundy wojewódzkiej. Ta już jednak nie mogła się odbyć. Ponieważ mamy również uczniów z Polski, w grudniu uczestniczyliśmy w on-line Festiwalu Piosenki Europejskiej w Wiśle. Konkursy w trybie on-line odbywają się jednak raczej wyjątkowo. Po prostu musimy poczekać, zanim życie powróci do normy. ▀

# Musimy wyciągnąć wnioski

Wiosenna decyzja o zamknięciu granicy z powodu rozszerzającej się pandemii COVID-19 nie uwzględniła specyfiki terenów przygranicznych, przez co zdezorganizowała życie na czesko-polskim pograniczu. Kryzys najbardziej uderzył w pracowników transgranicznych oraz członków rodzin żyjących po obu stronach granicy. Dodatkowo, pojawił się chaos informacyjny, a system komunikacji transgranicznej przestał funkcjonować – oto niektóre z wniosków płynących z „Analizy wpływu zamknięcia polsko-czeskiej granicy na różne aspekty życia społeczno-gospodarczego z raportem z badań” – dokumentu opracowanego jesienią na zlecenie Stowarzyszenia Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza”, będącego polską częścią Euroregionu „Śląsk Cieszyński”.



• Ubiegłoroczne zamknięcie granicy doprowadziło w Cieszynie do głośniejszych protestów i to pomimo obowiązujących w Polsce restrykcyjnych przepisów antyepidemicznych. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Witold Koźdoń

Celem zleconych przez SRiWR „Olza” badań było opracowanie modelu komunikacji w sytuacjach kryzysowych. W przyszłości dokument, który dofinansowało Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP w ramach forum polsko-czeskiego na rzecz zbliżenia społeczeństw, pogłębionej współpracy i dobrego sąsiedztwa 2020, ma także stanowić wzorzec dla innych przygranicznych regionów.

Pytania i odpowiedzi

Marcowe zamknięcie granicy zaskoczyło mieszkańców Śląska Cieszyńskiego i miało wpływ na różne aspekty ich życia. Rządowe decyzje odczuli zwłaszcza ludzie mieszkający po jednej stronie granicy, a pracujący po drugiej, którzy z dnia na dzień zostali pozbawieni możliwości świadczenia pracy. Podobnie rzecz dotyczyła m.in. osób uczących się po drugiej stronie granicy, korzystających z opieki zdrowotnej, czy rodzin żyjących po obu stronach granicznej Olzy. Przedstawiciele Euroregionu postanowili więc dowiedzieć się, co o zaistniałej sytuacji sądzą zwykli mieszkańcy.

Prace nad dokumentem podzielono na dwa etapy: pierwszy poświęcono analizie aktów prawnych obowiązujących w Polsce i Republice Czeskiej, a dotyczących szeroko pojętej tematyki zarządzania kryzysowego. W drugim etapie zastąpiono do badań ankietowych. Przeprowadzono je na grupie 1519 osób, mieszkańców czesko-polskiego pogranicza oraz pracowników transgranicznych. Kwestionariusz ankiety, dostępny w dwóch wersjach językowych, składał się z 13 pytań, a można go było znaleźć w Internecie. Celem badania było zebranie szerszych i otwartych opinii mieszkańców pogranicza na temat wpływu zamknięcia czesko-polskiej granicy na różne aspekty życia społeczno-gospodarczego.

Łącznie w badaniu wzięły udział 893 kobiety i 626 mężczyzn. Zde-

cydowana większość pochodziła z Polski (81 proc.). Jedyne 19 proc. respondentów mieszkało natomiast w Czechach. Najlicniejszą grupą wiekową były osoby w przedziale 36-50 lat (44 proc.). Z kolei dwie najmniej liczne grupy wiekowe to: 51 lat i więcej (15 proc.) oraz 18-25 lat (12,51 proc.). W Polsce najczęściej odpowiadali na pytania ankietę mieszkańcy Cieszyna, a także Jastrzębia-Zdroju, Zebrydowa, Godowa, Goleiszowa i Hażlach. Po czeskiej stronie wyróżniającym się miastem był Czeski Cieszyń, ale odpowiedzi napływały też z Trzyńca, Karwiny i Hawierzowa.

Liderzy pod lupą

Rozwój pandemii COVID-19 i związane z tym zamknięcie granicy stało się jednak także zupełnie nową sytuacją dla instytucji i jednostek rządowych, samorządowych. Dlatego osobną, pogłębioną ankietę skierowaną do grupy ponad 30 liderów, reprezentujących instytucje działające po obu stronach granicy (11 polskich i 5 czeskich), m.in. policji, straży miejskich i Hażlach. Zamknięcie granicy miało także znaczący wpływ na życie rodzinne mieszkańców Śląska Cieszyńskiego (68 proc. ankietowanych). W największym stopniu spowodowało ono konieczność odwołania lub przełożenia ważnych planów (57 proc.), przyczyniło się również do czasowego rozdzielenia rodzin (47 proc.).

W czasie, gdy granica była zamknięta, nie funkcjonował także należycie system komunikacji i obiegu informacji między czeskiemi i polskimi instytucjami. Pojawiały się sprzeczne i niejednoznaczne komunikaty, tymczasem zabrakło podstawowych, rzetelnych informacji. – Z powodu chaosu informacyjnego w pierwszych dniach po zamknięciu granicy samorząd na terenach przygranicznych nie był należycie wykorzystany partnerem w systemie komunikacji i obiegu informacji związanych z zamknięciem granicy. Zamknięcie granicy ujawniło potrzebę zmian i usprawnień w tym zakre-

nej i związanej z zamknięciem granicy. I to zarówno w odniesieniu do poszczególnych grup społecznych, jak i współpracujących ze sobą instytucji – dodaje.

Wzorem inne pogranicza

Na podstawie zebranego materiału autorzy badań sformułowali kilka wniosków. – Marcowa decyzja o zamknięciu granicy nie uwzględniła silnych powiązań, głównie zawodowych, rodzinnych i edukacyjnych mieszkańców po obu stronach granicy, przez co doprowadziła do niepotrzebnych, negatywnych skutków społecznych i gospodarczych – uważa dr Jacek Siatkowski.

Zamknięcie granicy wpłynęło też na utratę poczucia bezpieczeństwa przez wielu mieszkańców Śląska Cieszyńskiego (zadeklarowało tak 68 proc. ankietowanych). Grupą najbardziej dotkniętą skutkami wiozennych decyzji byli zaś pracownicy transgraniczni. Ponad połowa respondentów (50,7 proc.) stwierdziła bowiem, iż ich sytuacja zawodowa uległa pogorszeniu. Zamknięcie granicy miało także znaczący wpływ na życie rodzinne mieszkańców Śląska Cieszyńskiego (68 proc. ankietowanych). W największym stopniu spowodowało ono konieczność odwołania lub przełożenia ważnych planów (57 proc.), przyczyniło się również do czasowego rozdzielenia rodzin (47 proc.).

W czasie, gdy granica była zamknięta, nie funkcjonował także należycie system komunikacji i obiegu informacji między czeskiemi i polskimi instytucjami. Pojawiały się sprzeczne i niejednoznaczne komunikaty, tymczasem zabrakło podstawowych, rzetelnych informacji. – Z powodu chaosu informacyjnego w pierwszych dniach po zamknięciu granicy samorząd na terenach przygranicznych nie był należycie wykorzystany partnerem w systemie komunikacji i obiegu informacji związanych z zamknięciem granicy. Zamknięcie granicy ujawniło potrzebę zmian i usprawnień w tym zakre-

Współpraca zamarła

– Pierwsze tygodnie pandemii to był absolutny rozgardiasz. Nikt nie wiedział, co robić, panował kompletny chaos. Po pierwszych tygodniach było już jasniej, kto za co odpowiada – to tylko jedna z charakterystycznych opinii, jaką usłyszeli autorzy „Analizy wpływu zamknięcia polsko-czeskiej granicy na różne aspekty życia społeczno-gospodarczego z raportem z badań”.

Ubiegłoroczne badania podzielono na dwa etapy, analizę czeskich i polskich aktów prawnych oraz badania ankietowe. Pytania zadawano zwykłym mieszkańcom oraz liderom instytucji po obu stronach granicy. Uzupelnieniem części badawczej projektu były indywidualne, pogłębione wywiady z liderami opinii – przedstawicielami 10 instytucji reprezentujących jednostki samorządu terytorialnego, partnerów Euroregionu „Śląsk Cieszyński”, organizacje pozarządowe i lokalne społeczności. Zdecydowana większość rozmówców była zdania, że zamknięciu polsko-czeskiej granicy towarzyszył chaos informacyjny. Mieszkańcy terenów przygranicznych nie wiedzieli, co mają robić i gdzie szukać informacji, ale chaos informacyjny dotknął również szeregu lokalnych służb i instytucji. Podkreślano ponadto, że samorząd nie miał wpływu na decyzje rządowe i był równie zdezorientowany co zwykli mieszkańcy.

– Największy problem polegał na tym, że nikt z góry nie brał pod uwagę naszego punktu widzenia. Ktoś zdecydował za nas i kropka. Myślę, że ten, kto decyduje o zamknięciu granicy, powinien wcześniej pomyśleć, jak żyją ludzie na granicy – przekonywał jeden z rozmówców.

– Pamiętam sytuację, kiedy nie wpuścili do nas lekarzy z drugiej strony granicy. Straż Graniczna nie zgodziła się ich wpuścić, bo jak powiedzieli, nie dostali takiego polecenia od przełożonego – wspominał ktoś inny. Dla wszystkich rozmówców zamknięcie granicy na skutek pandemii COVID-19 było ogromnym zaskoczeniem. Polscy rozmówcy przekonywali przy tym, że poziom współpracy między instytucjami polskimi i czeskimi stał się znikomym lub pozostawiał wiele do życzenia. „Zamknięcie granicy zaozwoowało znaczącym ograniczeniem formalnych i osobistych kontaktów, a w niektórych sytuacjach ich faktycznym, czasowym zawieszeniem, podobnie zresztą jak w przypadku innych przedsięwzięć. Jeśli współpraca była realizowana, to w największym stopniu poprzez służby i instytucje na szczeblu lokalnym, za pośrednictwem m.in. sieci znajomych i kontaktów oraz z wykorzystaniem Internetu” – podsumowali autorzy opracowania.

Pogranicznicy wrócili

Wiosną 2020 r. rządy w Pradze i Warszawie wprowadziły drastyczne zarządzania kryzysowe mające przeciwdziałać rozwijającej się w Europie epidemii koronawirusa. Polska zamknęła granice dla wszystkich cudzoziemców w niedzielę 15 marca, natomiast Republika Czeska w nocy z 15 na 16 marca. Na wyznaczonych przejściach granicznych pojawiły się służby obu państw, zaczęły się kontrole. Obostrzenia trwały ponad dwa miesiące. Obywatela Unii Europejskiej ponownie mogli bez przeszkód wjeżdżać do Polski od soboty, 13 czerwca. W poniedziałek, 15 czerwca ograniczenia w podróżowaniu do większości państw UE zniosła również Republika Czeska.

Tego samego dnia zaczął działać „semafor”, czyli system, w którym kraje europejskie oznaczono w zależności od stanu zagrożenia epidemicznego kolorami: czerwonym, żółtym i zielonym. Polska znalazła się w grupie „państw zielonych”, do których obywatele Czech mogli wyjeżdżać bez żadnych ograniczeń, a przy powrocie nie potrzebowali testów ani kwantaryny. Tyle że województwo śląskie uznano za obszar o najwyższym stopniu ryzyka (i na interaktywnej mapie oznaczono kolorem czerwonym). Przejścia graniczne w województwie śląskim nie zostały więc otwarte. Dla mieszkańców Śląska normalny ruch transgraniczny z Republiką Czeską został przywrócony dopiero we wtorek 30 czerwca.

się, przy ich konstruowaniu warto są skorzystać z rozwiązań w innych państwach, np. na pograniczu niemiecko-francusko-szwajcarskim – uważają autorzy najnowszej „Analizy”.

# PRELUDIUM WOLNOŚCI (2) 20–27 sierpnia 1980

20 sierpnia 1980 do gdańskiego Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego należy ponad 250 zakładów. Strajki obejmują już nie tylko Trómiasto, ale także Szczecin i mniejsze miasta Wybrzeża. 64 intelektualistów wystosowuje list otwarty, wzywający obie strony sporu do pokojowego dialogu. Ich przedstawiciele przyjeżdżają do Gdańska i współtworzą Komisję Ekspertów przy MKS. Następują aresztowania działaczy opozycyjnych, w tym członków KSS „KOR”, oskarżonych przez władzę o kierowanie ruchem strajkowym. Do Gdańska przybywa delegacja rządu, pod przewodnictwem wicepremiera Mieczysława Jagielskiego. 23 sierpnia zaczyna się negocjacje, których głównym przedmiotem pozostaje postulat powołania wolnych, tj. niezależnych od władz, związków zawodowych. Obie strony świadome są zagrożenia, jakim się ewentualnie interwencji wojsk Układu Warszawskiego.

**Warszawa, 21 sierpnia**  
Archiwum Akt Nowych, zespół KC PZPR

**Tadeusz Mazowiecki**  
Po ostatecznym uzgodnieniu tekstu (apelu) i jego podpisaniu w mieszkaniu Bronka Gremka, powstała znów koncepcja, czyby nie zawieźć osobiście Apelu na Wybrzeże. (...) Obaj z Bronkiem zdecydowaliśmy się jechać samochodem. (...) Wieczorem przyjechaliśmy do Gdańska. (...) Do palatynów. Jeden z ojców odpowiedział nas pod bramą Stoczni.

**Warszawa-Gdańsk, 22 sierpnia**  
Janina Jankowska, „Portrety niedokończzone...”, Warszawa 2004

Z apelu 64 intelektualistów

Wszyscy – rządzani i rządzący – kierować się musimy dobrem Polski. W obecnym położeniu powstrzymać się należy od jątrzenia i dzielenia społeczeństwa za pomocą nieprześlanych słów i obelżywych kwalifikacji. Dość już było za naszej pamięci zniesławiających kampanii nienawiści. Nauczmy się wszyscy wzajemnie szanować swoją godność. (...) Historia nie wybaczy nikomu, kto sięgnąłby po inne rozwiązania niż droga takiego porozumienia. Apeluemy o wejście na tę drogę, apelujemy o rozważę i wyobraźnię, w przekonaniu, że nie ma w tej chwili ważniejszej sprawy dla Polski.

**Warszawa, 20 sierpnia**  
Opozycja demokratyczna w Polsce 1976–1980. Wybór dokumentów, Warszawa 1994

**Tadeusz Mazowiecki,** redaktor naczelny miesięcznika „Więź”  
Od początku oczywisty był dla nas podwójny adresat tego apelu. O to właśnie chodziło, żeby stroną władzy przestrzec przed konsekwencjami użycia siły, a stroną robotniczą otworzyć na perspektywę kompromisu (...). Obie strony muszą się zejść.

**Warszawa, 20 sierpnia**  
Janina Jankowska, „Portrety niedokończzone. Rozmowy z twórcami „Solidarności” 1980–1981”, Warszawa 2004

Z dokumentu opozycyjnego Polskiego Porozumienia Niepodległościowego

Rządząca partia stanęła przed sądem klasy, z której rzekomo wywodzi swój rodowód i w której imieniu jakoby sprawuje rządy. (...) Strajkujący stoczniowcy i popierający ich solidarnie robotnicy innych zakładów produkcyjnych Wybrzeża nie zagrażają ani socjalizmowi, ani bezpieczeństwu kraju. W okupowanych przez nich warsztatach pracy, które na mocy konstytucji PRL do nich należą, odradzają się zasady, ideały, prawa, od których praktyka władzy daleko odeszła; tworzy się nowa jedność narodowa, która przekreśla podziały i różnice; tworzy się prawdziwe poczucie społecznej własności i odpowiedzialności za kraj. (...)

Strajkujący wyrażają czynnie to, co myślą i czuje, czego pragnie cały naród polski. Świadomość tego powinna przekonać władze o bezsensie jakiejkolwiek próby użycia siły. Strajkujący mają też za sobą międzynarodowy ruch zawodowy i ogromną większość opinii światowej, która z zapartym tchem śledzi ich spokojną, bezkrwawą walkę – ufajmy, że do końca bezkrwawo – wiedząc, że ważą się losy nie tylko robotników polskiego, nie tylko Polski całej – ale i losy Europy.

**Warszawa, 21 sierpnia**  
Zapis wydarzeń. Gdańsk – Sierpień 1980. Dokumenty, Warszawa 2000

**Edward Gierek,** I Sekretarz KC PZPR:

Trzeba się liczyć, że napięta sytuacja potrwa dłużej. Dlatego partię trzeba mobilizować, ubojowić, wnioski wcielać w życie. Mamy do czynienia z objawami kontrrewolucji wyrażającej się w zorganizowanym działaniu grup terrorystycznych, mających wpływ na klasę robotniczą.

**Warszawa, 21 sierpnia**  
Archiwum Akt Nowych, zespół KC PZPR

**Lech Wałęsa,** przewodniczący Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego  
Spytałem się konkretnie, co mają nam do zaproponowania, bo my naprawdę potrzebujemy pomocy. A Geremek na to: „My jesteśmy intelektualści. Mię do tego nie nadajemy, my możemy występować w roli doradców, ekspertów”. I to była myśl! Brakujące ognio znalazło się samo. (...) Nie było czasu na zbieranie referencji o naszych ekspertach. Na pytanie: „Jak długo tu z nami będącie?”, Mazowiecki odpowiedział: „Do końca”.

Przyjechali w samą porę. Te 21 postulatów było świetnych, ale w negocjacjach, a potem w praktyce mogły z nich zostać strzępy. (...) Powstał pomost i było to też na rękę władzy. Ona się chyba, i słusznie, bała radykalizmu sformułowań zdenerwowanych prostych ludzi.

**Gdańsk, 22 sierpnia**  
Lech Wałęsa, „Droga nadziei”, Kraków 1990

Zbigniew Lis, członek MKS

Jako szef zabezpieczenia musiałem udać się po delegację rządową. Byli w niej m.in. Jagielski, Jerzy Kołodziejski, Tadeusz Fiszbach. Musieliśmy podpisać oświadczenie, że nie pozwolimy, by ktokolwiek przystąpił do nich bliżej niż na metr oraz że gwarantujemy im bezpieczeństwo.

**Gdańsk, 23 sierpnia**  
„Wniosło mnie w górę. Wspomnienia uczestników Sierpnia 80”, „Gazeta Wyborcza” nr 20/1998

Mieczysław Jagielski, wicepremier

Gdy jechałem do Gdańska, nikt nie powiedział mi, jaki jest zakres moich kompetencji. Usłyszałem tylko: „Jedź i zażegnaj konflikt społeczny. I to jak najszybciej, bo sytuacja jest bardzo poważna”. (...) Pamiętam pierwsze wejście, nieprzyjemnie okrzyki, bębnienie w autobus, który nas przywiózł. (...) Czulem tę wrogość. To było makabryczne. Ja, z głęboką arymią serca, musiałem godnie reprezentować władzę.

**Gdańsk, 23 sierpnia**  
„Czulem tę wrogość”. Mieczysław Jagielski w rozmowie z Anną Bikont, „Gazeta Wyborcza” nr 20/1995

Lech Wałęsa

Zbliżam się od strony sali BHP wąskim szpalerem wśród tłumy stoczniowców, z dyrektorem Klemensem Gniechem i kilkoma członkami MKS-u. Z autokaru wysiada Jagielski. Błada, ściągnięta twarz, pod pachą ciemna aktówka, za nim Fiszbach i reszta. Podchodzę, wyciągam rękę, witam w Stoczni. Jestem odprężony, uśmiechnięty. „Leszek, Leszek!” – skanduje tłum jak jeden mąż. Ma

się w tym wyrazić wotum zaufania przyznane nam przez strajkujących, przyjezdni mają nadzieję, jak daleko idące jest pełnomocnictwo. Las ludzi, las podniesionych rąk z zacisniętymi pięściami.

**Gdańsk, 23 sierpnia**  
Lech Wałęsa, „Droga nadziei”, Kraków 1990

**Edward Gierek**  
Moim niemal codziennym rozmówcą był ambasador radziecki Boris Aristow. Dzielił się on ze mną swymi niepokojami i wyrażał obawę o przyszłość socjalizmu w Polsce. Przed IV Plenum zadzwonił do mnie bezpośrednio linia Leonid Breżniew i powiedział: „U ciebie kontra, nado wziąć” za mord, mi pomóżem”.

**Warszawa, 23 sierpnia**  
Janusz Rolicki, Edward Gierek, „Przerwana dekada. Wywiad z ręką”, Warszawa 1990

**Tadeusz Kowalik,** ekonomista, ekspert MKS  
Zagrożenie było łatwo wyczuwalne, lecz rzadko poruszane w rozmowach. Tylko jeden z nas miał odwagę mówić: „Ja się boję, czerwoni nas wykończą”. Właściwie temat ten powracał dopiero w rzadkich chwilach relaksu – podczas nocnych posiłków lub spacerów do miejsca noclegowego (parę razy spaliliśmy u palatynów) oraz w dzień największego napięcia. Raz tylko zareagowaliśmy histerycznie. Właśnie idąc do palatynów, po burzliwych negocjacjach i złych przeciełkach, słyszeliśmy odgłosy przypominające czołgi (a to był wolno wlokący się pociąg towarowy). Zapytałem wtedy Bronka: „Jak myślisz, piętnaście?” (w domyśle: lat wojennych). Brynek na to wzwięźle: „Kapita” (od capita, czyli maksymalny wymiar kary).

**Gdańsk, 24 sierpnia**  
Janusz Rolicki, Edward Gierek..., Warszawa 1990

Waldemar Kuczyński, ekonomista, ekspert MKS

O 23.00 zebranie z Prezydium do późnej nocy. Najpierw długa i burzliwa dyskusja, czy rozpocząć rozmowy, mając odblokowaną łączność tylko z Warszawą i Szczecinem. W chwili, gdy już miała zapadć decyzja, aby nie rozmawiać, zabrał głos Mazowiecki. Bardzo spokojnie przekonywał i przekonał, by rozpocząć rozmowy, dać dowód dobrej woli MKS-u i jego pragnienia, żeby ludzie mogli jak najszybciej wrócić do domu po uzyskaniu tego, co ważne – niezależnych związków.

**Gdańsk, 24 sierpnia**  
Waldemar Kuczyński, „Burza nad Wisłą. Dziennik 1980–1981”, Warszawa 2002

Z rozmów MKS z Komisją Rządową

**Lech Wałęsa:**  
Chcemy wolnych, niezależnych i naprawdę samorządnych związków. W kraju jest trudna i kryzysowa sytuacja gospodarcza. Wynikła

**Warszawa, 26 sierpnia**  
„Tajne dokumenty Biura Politycznego. PZPR a „Solidarność” 1980–1981”, Londyn 1992

Z protokołu narady KW PZPR pod przewodnictwem wicepremiera Jagielskiego

**Tow. Mieczysław Jagielski:**  
Byliśmy wczoraj z tow. Fiszbachem i tow. (Zbigniewem) Zielińskim w Warszawie i tow. Referalniemu sytuacji – nie ma zgody na powołanie samorządnych związków zawodowych.

**Gdańsk, 27 sierpnia**  
Katarzyna Madoń-Mitnzer, „Dni Solidarności”, „Karta” nr 30, 2000

ona stąd, że świat pracy nie miał prawdziwej, własnej reprezentacji związkowej. (...) **Mieczysław Jagielski:** (...) Sprawa ta została podjęta na ostatnim Plenum KC naszej partii. (...) Powiedziano, że ważnym i pilnym zadaniem jest odnowa działalności związków zawodowych. (...) **Lech Sobieszek** (członek Prezydium MKS): (...) My żądamy wolnych związków zawodowych, a pan premier (obstaje) przy swoich warunkach modernizacji starych. Nam nie o to chodzi.

**Gdańsk, 26 sierpnia**  
Gdańsk, Sierpień 1980. Rozmowy, Gdańsk 1990

Z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR

**Tow. Mieczysław Jagielski:**  
W Gdańsku jest strajk powszechny, przy to-talnym poparcu społeczeństwa. Jeśli coś funkcjonuje, to tylko za zgodą MKS. (...) Nie wykazują zmechnia – popularne hasło: „Nam się jeszcze dobrze strajkuje”. Poza bramą niebezpieczny, agresywny tłum, w samej Stoczni koczują pod prowizorycznymi namiotami około 6 tysięcy osób. Dzisiejsze spotkanie doszło do skutku w wyniku trudnych negocjacji. Zapytano mnie, co mam nowego do zakomunikowania. (...) Odczytałem mi dokładnie nasz punkt widzenia. Odrzucili. (...) Istota sprawy w rozmowach sprowadza się do podstawowego pytania z ich strony – czy zgadzamy się na wolne, samorządne związki zawodowe? (...)

**Tow. Stanisław Kania:**  
(...) Proponuję, aby dziś nie przesądzać, że już zgadzamy się na stworzenie nowej struktury. Ale też tak między nami i tego stanowiska nie uznawać za definitywne, bo lepiej zrobić nawet krok w prawo niż krok w przesąd.

**Warszawa, 26 sierpnia**  
„Tajne dokumenty Biura Politycznego. PZPR a „Solidarność” 1980–1981”, Londyn 1992

Z protokołu narady KW PZPR pod przewodnictwem wicepremiera Jagielskiego

**Tow. Mieczysław Jagielski:**  
Byliśmy wczoraj z tow. Fiszbachem i tow. (Zbigniewem) Zielińskim w Warszawie i tow. Referalniemu sytuacji – nie ma zgody na powołanie samorządnych związków zawodowych.

**Gdańsk, 27 sierpnia**  
Katarzyna Madoń-Mitnzer, „Dni Solidarności”, „Karta” nr 30, 2000



• Lech Wałęsa (z prawej) i Tadeusz Mazowiecki. Fot. ARC

# PRELUDIUM WOLNOŚCI

16. MIESIĘCY SOLIDARNOŚCI / 08.1980 – 12.1981

12-odcinkowy cykl przygotowany przez Ośrodek KARTA w 40. rocznicę powstania „Solidarności”.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za granicą.

KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW

Karta

Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być używana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.



DEKA-GRA-MERON UŚMIECHÓW

# Dziennik pandemiczny

## Dzień pierwszy – Opowieść dziesiąta Spacer

Idę przed siebie. Szarość miejskich ulic doprowadza mnie do szału. Wkurza mnie brak kreatywności. Wystawy sklepowe traktuję niczym przejaw artystycznej wyobraźni sprzedawców, czasami samych właścicieli. Migające poświęcone światełka mają negatywny wpływ na moją psychikę. Sklep z ciuchami omijam z daleka. Od miesiąca białe manekiny ekspozują swoje nagie ciała. Po prawej stronie mężczyzna, po lewej kobieta. Patrzę sobie w oczy, lecz nie mogę złapać się za rękę. Stoją obok siebie nie mogąc wyznać miłości. To bardzo denerwujące. Ja wiem, że to kawałek tworzywa, a jednak przypomina ładne ciało. Nie mam nic przeciwko nagoci, ale w styczniu to lekka przesada. Ten kontrast pomiędzy moją zimową kurtką, a odsłoniętym bustem sztucznej modelki, doprowadza mnie do pewnego stopnia rozchwiania emocjonalnego. Morsowanie? O nie...! Żeby na własne życzenie wejść do lodowatej wody? Niewyobrażalne, nierealne. To wręcz uraga człowieczeństwu. Przecież nie obdarzył nas Bóg ciepłym futrem, by tak bezwstydnie kapać się w przetrzębu.

każdy by się przestraszył. Otworzyłem oczy i zacząłem przyglądać się osobnikowi w zielonej maseczce na twarzy. Nie znam, nie wiem, trudno mi jednoznacznie ocenić o kogo chodzi. Pomiędzy maseczką chirurgiczną a czapką migotały ciemne oczy. W blasku kse-lycyza trudno było odgadnąć o kogo chodzi.

- Co u Ciebie słychać przyjacielu? - kontynuował rozmowę nierozpoznany przeze mnie, jak na ten moment, osobnik.  
- Czekaj gościu, bo nie wiem kim jesteś. My się znamy?  
- To ja Stefan, nie poznajesz mnie?

Teraz dopiero załapałem. Stefan ze studiów. To było dwadzieścia lat temu. Od tego czasu widzieliśmy się trzy razy, może cztery. Kolejny pewny siebie - pomyslałem. Człowiek sukcesu, lub świeżo po terapii grupowej.  
- Cześć Stefan, nie poznałem cię w tej maskaradzie? - odpowiedziałem. Zrozumiałem, że nie ucieknę, ani nie ukryję się za drzewem. Muszę porozmawiać, chociaż szczerze mówiąc nie mam pojęcia o czym mam z nim gadać. Może pójdzie w inną stronę, lub tylko zechce zapytać o dzieci, o pracę i pójdzie sobie?  
- Przyjacielu drogi... Mogę iść z tobą? Ja też uciekam z miasta. Nie mogę ścierpieć tej szarości, przynębnienia, frustracji, która emanuje z miejskich zaułków. Te obecne zimy nie mają charakteru.

Pojawili się jednak dwa ruchome światła. Spojrzałem na Stefana z niedowierzaniem. Pamiętaj Stefan że mrozy, gdy studiowaliśmy? Przejście przez zasypane osiedle było prawdziwym wyzwaniem. Oj, to były piękne czasy - rozmarzyłem się trochę, a wspólny temat przelał wcześniejszą niechęć do rozmowy.  
Szlismy tak ze Stefanem coraz dalej i dalej.



Fot. SZYMON BRANDEYS

Po chwili miasto zniknęło. Zatrzymaliśmy się dopiero na ostatniej płytce betonowego chodnika; taki deptak wzdłuż torów kolejowych. Przestrzeń otulona była zielonym światłem sygnalizacyjnym. Sztuczna zielenia na końcu deptaka, lecz na skraju lasu. Tutaj swój początek miał inny świat. Świat bez manekinów, bez ozdób choinkowych.

Pojawiły się jednak dwa ruchome światła. Zaczęły zbliżać się do nas coraz szybciej. Na ucieczkę było już zbyt późno.  
Stój Stefan, nie ruszaj się - szepnąłem i sam zastygłem w pozycji neandertalczyka.  
Przed nami ukazał się zwierz. Prawdziwy żywy okaz w białym futrze. Jego oczy przybrały lekko zieloną barwę. Nie wiem, czy to pies, wilk, a może zupełnie nieznanymi nikomu gatun-

nek, nieodkryty do tej pory, niezbadany. Tajemniczy okaz patrzył w moje oczy. Nie wiem ile czasu minęło, lecz to nieważne. Rozmawialiśmy w ciszy lasu. W oka mgnieniu zniknęły wszelkie problemy i przynębnienie. Zwierz opuścił wzrok, jakby chciał się pożegnać. Odwrócił się i zniknął.

Podniosłem głowę ku niebu, gdy nagle do twarzy przykleiły się lodowate płatki śniegu. Dziś nie zapowiadano opadów, a jednak to prawdziwy śnieg, który zmienia szarość ulic w nadzieję.

Wróciliśmy ze Stefanem do miasta w ciszy... Bez słów można tak wiele zrozumieć.

Bo Co

pre-teksty i kon-teksty /148/



Krzysztof Łecki

# Zwyczajny faszizm

Choć bardzo chciałbym, aby było inaczej, temat faszysty ciągle pozostaje niepokojąco aktualny. Oczywiście, i to cieszy, prawie nikt się nie do bycia faszystą nie przyzna. Przeciwnie - określenie faszysta funkcjonuje w przestrzeni publicznej jako inwektywa. No właśnie - faszysty do dzisiaj inwektywa czy diagnoza rzeczywistego stanu rzeczy? A może określenie dzisiaj czegoś jako faszysty, ma odnosić się do nieuchronnie spełniającej się prognozy, tzn. że coś, co jeszcze faszystem nie jest, stanie się nim - by tak rzec - pełnej krasie już niedługo? Warto może zastanowić się na tym, jak wyglądały początki faszysty? Można przy pomocy obrazu. Ot, w 1965 roku radziecki reżyser Michaił Romm w filmie „Zwyczajny faszysty” zastanawiał się nad źródłami (i konsekwencjami) faszysty. Ten ponad trzygodzinny dokument (oparty na niemiecckich kronikach filmowych tamtego czasu) na pewno warto zobaczyć i dzisiaj.

### Strach pomyśleć, co by było, gdyby Hitler miał do dyspozycji dzisiejsze środki wzniesienia terroru duchowego

...

Autorem jest dziennikarz i historyk William L. Shirer autor obszernego dzieła „Powstanie i upadek III Rzeszy” (t. I-III, tłum. M. Grzywa, Oświęcim 2019/2020). To zresztą dobra okazja, by je przypomnieć, bo właśnie pod koniec roku trafił na półki księgarskie trzeci (ostatni) tom jego polskiego przekładu. Eco odwołuje się do doświadczeń swoich dziecięcych wspomnień z faszystowskich Włoch. Shirer jako dziennikarz-korespondent obserwował „zwyczajny faszysty” na własne oczy nie jako dziecko ale jako dorosły człowiek.  
Od Allana Bullocka („Hitler. Studium tyranii”, tłum. T. Evert, Warszawa 1975) wiemy, że ideę partii mas i masowej propagandy zapożyczył od austriackich socjaldemokratów; od pangermańskich nacjonalistów - wrogość do socjalizmu, antysemityzm, nienawiść do Habsburgów, program przyłączenia się do Niemiec; od partii chrześcijańsko-społecznej - rozumienie politycznej taktyki. Co ciekawe, Shirer przywołując własne obserwacje z międzywojennych Niemiec w charakterystyce faszysty odwołuje się - podobnie jak Bullock - do... uwag Hitlera z „Mein Kampf”, gdy ten wspomina czasy swojej młodości w Wiedniu. Tyle, że Shirer skupia się na tym, że Hitler podziwiał strategię austriackiej Partii Socjaldemokratycznej, która mógł obserwować na własne oczy: „Zro-ko zamknięte na drugą (komunizm, stalinizm). Ale dobra, nie będę wybrzydzał - takie były wtedy czasy. Była, jak to powiadali, prawda czasu i prawda ekranu.  
Wydawać by się mogło, że często przeze mnie w felietonach przywoływany Umberto Eco rozprawiał się z charakterystyką faszysty raz na zawsze. W szkicu „Wieczny faszysty” (Umberto Eco, „Pięć pism moralnych”, przeł. I. Kania, Kraków 1999) podał czternaście cech wiecznego faszysty. 1 - kult tradycji, 2 - odrzucenie modernizmu, 3 - irracjonalizm związany z kultem „działania dla działania”, 4 - przekonanie, że niezgodność jest zdradą, 5 - obawa przed różnicą, 6 - odwołanie do sfrustrowanych klas średnich, 7 - obsesja spisku i ksenofobia, 8 - przekonanie, że wrogowie są jednocześnie bardzo silni i bardzo słabi, 9 - przekonanie, że życie to nieustanna walka, 10 - pogarda dla słabych, 11 - misja wychowywania bohaterów, 12 - machismo, 13 - jakościowy populizm, 14 - nowomowa. Chcących rozszyfrować w pigułce tu podane cechy wiecznego faszysty odsyłam do szkicu Eco. Przyjmając się często do podziwu, jaki żywili dla interpretacji i analiz dokonywanych przez włoskiego semiotykę. Jednak jego refleksje nad faszyzmem niezbyt mnie przekonują. Może także dlatego, że, jak sam Eco przyznaje, wskazanych przez niego cech „wiecznego faszysty” - „niepodobna wtlóczyć w ramy jednego systemu; wiele z nich przeczy sobie nawzajem i jest typowych dla innych form despotyzmu lub fanatyzmu. Ale nawet bodaj jedna z nich może stać się ośrodkiem kondensacji faszystowskiej mgławicy”.  
Zamiast tego proponuję charakterystykę rodzącego się w Niemczech. Nazizm i faszysty nie oznaczają co prawda dokładnie tego samego, ale w świadomości potocznej funkcjonują jako synonimy. Jej

NA POSIÓNKU PISANE /38/



Michol

# Na Forotach

Stojm na Forotach kónsek nad Snydeckim rynkym i dziwóm się na stróm wywrócony w poprzyg ogrodzynio posiółnika. Padnył dalszy jasiyny, kierego zadusiła chalara, czyli grzyb, kiery pochodzi z Azji, kaj pómogó rozkładać odumrzite gałynzie i pnie tamtejszych gatunków jasiyni. Żywe strómy sie tam ale przed tym grzybim umióm brónić. Ty nasze europejski sie tego jeszcze nie nauczyły. Chalara jysiyni sie po Europie zaczyna sztyryć w 90. rokach, i to dość hónym, bo jeji spory sóm ze stróma na stróm przenoszane wiatrym aji pore kilometrów daleko. Aji strómy majóm widać swoje pandymie.

Spomiędzy ungnitych korzyni jasiynia wycióngóm szarozielónkawy kamierni wyrwany z forotu. Znóm go. Tyn tu oto je taraz zlepniony mrozem, ale normalnie, kaj sie go wykopie z ziemie, to go idzie aji rynkami rozkruszyć jakó tupek na płaty, na kierych widać bliźczońce kropki a ponikiady idzie nónść aji odbici skorupki jakiego prehistorycznego ślimoczek czy małża. Jak tyn kamierni ale potym na lufcie uschnie, to ztwardnie i aji jeże barwa sie miyni, po czasie zrudnie - zardzowie. Je to żelazno ruda, pelosyderyt, czyli wynglan

żelaza (syderyt, FeCO<sub>3</sub>) zmiyszany z ilastymi osadami downych mórz. Ponikiady go idzie nónść we formie takzwanych sferosyderytów, czyli takich okrónghych kamierni w kształcie bochyńka chleba. Tu w Nydku ale czynsiój wystympujóm warstwowe zlóta tej rudy. To proowie dziynki tym zlózóm powstała huta nejprzód w Ustróniu (1772 r.) a potym aji trzinički werk (1839 r.). Tu nad nydeckóm Dziedzinóm ze stróme Ostego, ale aji na Odmiar-ku partyja kopała jamy i sztolnie, wydobywała rude i uklódała jóm do forotu, czyli na zapas na kupe, z kieryj jóm potym naklódał na wozu furmanów. Myślym se, że rude z tych prawych forotów już wyszckóm odwyżiłi a ty kupy, co tu zostały, to były kiejsi raczyj hólda- mi, kaj była uklódana glina i inszy nieoporzebnny materiał, ale nazwa ze zwyku została - foroty.



Fot. MICHAŁ MILLERSKI

zsztolni, bo ponikany sie nó m tu ziem kapke zapaduje a roz sie mi stało, że jakich robił dziure na slupek ogrodzynio, to mi naroz kól skoro cały szpluchnył na dót do jakisikej podziynmej szczeliny. Oglóndóm jedliczke, kiero rońnie kósek pod jednym z forotów. Owce jóm dólgi roki tropiły i ogryzały ji gałynzie. Ale óna sie nie dała. Jak ji złómały wyrzeczke, to na rok puściła trzi dalsze. Teraz wyrosła już tak, że ji owce na wyrchni gałynzie nie dosiógónóm. Nima wprawdzie moc piekno, ale przeżyła. Przed szychty. Jeszcze dalsi jeżdżili za robotóm na szachty, abo chodzili sezonowo na murarke, głównie na uherskóm stróme. Tu nó m po tych czasach zostały ty foroty i kansi tam pod zyiymóm isto aji resztki

isto aktywnego rodzica tu przinósił aji kupke larew chroboka móncznika. Je prowda, że ty pyndroki były zdziubane jako piyrsze. Kdo wiy, może niewieć ta jedliczka zastó m pi do przyszłości tyn wywrócony jasiyni.  
Zaś zaczyna fujać. Bióło pierzi na przykrywó ty porońsiynte teraz strómanami i krzokami nydecki foroty - pamióne po hawyrskich czasach w naszej dziedzinie. Śniy sie sypie na szary plyn leżóncogo na zyiym jasiynia aji na zielóne gałónzki uparcie rosnóncój ku niebu jedliczki. Biółe płatki lyniwie opadajónce ku zyiym zpómalily na chwile tyn nasz świat. Świat, kiery sie tak hónym miyni. Świat, w kierym nasze kulki loju z wtopiónymi nasiónkami. Jakisikej potomek

SŁOWA Z KAPELUSZA /171/



Joanna Jurgala-Jureczka



Fot. NORBERT DĄBROWSKI

# Mickiewicz zamieciony pod dywan

Stół przykryty gazetą a na nim wyszczerzony talerz, na talerzu zaś resztki kaszy. Nieapetyczny! A obok tego rozsypany cukier dla kanarka.

Ci, którzy odwiedzali Leopolda Méyeta, rozglądali się po pokojach najpierw zaciekawieni, a potem zniesmaczeni. Tak mieszkał życiowy nieudacznik albo żebrak, ale nie mężczyzna inteligentny, który zgromadził książki i pamiątki warte fortune.  
Kiedy go pochowano w styczniu 1912 roku w głównej alei żydowskiego cmentarza w Warszawie, odnalaziono w jego domu prawdziwe skarby. I nie chodziło o brylanty i złoto. Chodziło o jego kolekcję, mającą nie tylko wartość emocjonalną, ale bardzo konkretną, finansową. Zbiorami, które przez lata zgromadził, obdarowano muzeum i biblioteki. Ale to nie wszystko, pozostały jeszcze pieniądze, a te Leopold, który sam jadał kaszę z wyszczerzonego talerza i częstował cukrem kanarka, przeznaczył na fundację szkolną.  
- Czy to prawda, że chciał pan zrobić konkurencję Słowackiemu? - pytało go czasem.  
- Kto z nas w młodości nie pisał wierszy - uśmiechał się w odpowiedzi.  
- Mejcina węży, Mejcina jest na tropie - mówiono, kiedy odwiedzał mieszkania, ale nie tylko o spotkaniu z ludźmi mu chodziło. Szukał przedmiotów. Rozglądał się, brał do ręki książki, listy, gazety. I czasem one dziwnie znikały, a on uzupełniał swoje zbiory.  
- Czy to prawda, że zdobył pan grzebień i szczoteczka do zębów Słowackiego? - pokpiwano. I jeszcze pytało o chusteczki, którą George Sand ocierała czoło Chopina na Majorce i o puderniczkę kochanki Zygmunta Krasińskiego.  
Méyet był zanurzony w czasach dawnych, żarty i pokpiwania współczesnych go nie dotyczyły. Ale razu pewnego się wściekł. Z

wielbieniem bowiem odnosił się do Aleksandra Świętochowskiego, którego często odwiedzał w jego samotni pod Mińskiem Mazowieckim. Chciał nawet pisarza i publicystę namówić do intensywnego życia towarzyskiego, ale bez skutku. Świętochowski mało był, ale dużo pisał. Kiedyś jeden z dziennikarzy w przypływie polemicznego zapału nazwał go złośliwie „Świntuchowskim”. Co się wówczas działo!  
Leopold Méyet wrzeszczał zirytowany. Kto go takim do tej pory nie widział. Przyjaciele uspokajali starszego pana długo i na długo zapamiętali jego wzburzenie.  
Opowiadała o wszystkim po latach Zuzanna Rabska, pisarka. Kiedy była małą dziewczynką a potem podlotkiem, mówił do niej pieszczotliwie: kotku. I wypatrzył skarb, który był jej własnością: miniaturowe wydanie utworów Mickiewicza. Błagał, żeby mu je podarowała.  
- Kotku - mówił - i tak to kiedyś zgubiś. Nie zgodziła się. Chciał więc dać jej w zamian cenne książki ze swojej kolekcji. Nic z tego. W końcu pojechał do Elizy Orzeszkowej, a ona napisała list do ojca Zuzanny z prośbą, żeby „jedynaczka uwzględniła prośbę starego przyjaciela, który na jej widok byłby zupełnie zasluguje”.  
Znowu nic.  
Aż wreszcie księżeczka zniknęła. Podejrzanie padło na Mejcinę. Z całą pewnością zabrał, skoro nie mógł zdobyć inaczej. Przy sięgał, że to nieprawda, ale nikt mu nie wierzył. Mijały kolejne tygodnie. Wreszcie nastały prężące porządki. Odsunięto dywan, a pod nim znalaziono miniaturowego Mickiewicza.  
- I co? - tryumfował Leopold Méyet, którego przepraszano gorliwie za posadzenie o kradzież.  
- A widzisz, kotku - powiedział do Zuzanny - musisz mnie teraz wynagrodzić.  
To mówiąc wsunął miniaturową księżeczkę do kieszeni i z podniesioną wysoko głową, godnie i bez słowa opuścił mieszkanie. W progę nawet się nie obejrzał.  
Nikt go nie zawołał. Nikt za nim nie pobił. Nikt nie miał odwagi odebrać staremu dziwadłowi maleńkiej księżeczki, która była dla niego tak wielkim skarbem.

**Ojciec Mateusz**

Sobota 16 stycznia, godz. 13.00



## PIĄTEK 15 STYCZANIA

**7.05** Leśniczówka (s.) **7.30** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **7.55** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama kraj **10.50** Pytanie na śniadanie **11.30** Na sygnale. Bez Ciebie umieram **12.00** Załoguj się w kuchni. Piętro kanapki **12.15** Strefa ruchu (mag.) **12.30** M jak miłość (s.) **13.20** Wilnoteka (mag.) **13.40** Tego się nie wytnie **15.00** Kasta. Syn bogacza **15.30** Kuchnia Jagiellonów. Od Smoleńska po Madryt **16.00** Między wierszami **16.25** Bajki naszych rodziców. Bolek i Lolek **16.45** Bajki naszych rodziców. Reksio **17.00** Rodzinka.pl (s.) **17.30** Dziennik regionów **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Stacja innowacja **18.35** Mówimy po polsku. Jak dobrze opowiedzieć o jedzeniu **18.50** Na sygnale. Bez Ciebie umieram **19.20** Polonia Express **19.40** Alarm! **20.00** Polonia 24, pogoda, sport **20.45** Na dobre i na złe (s.) **21.40** The Voice of Poland. Przesłuchania w ciemno **23.45** Gwiazdობიორ **23.55** Focus on Poland.

## SOBOTA 16 STYCZANIA

**7.00** Barwy szczęścia (s.) **7.55** Pytanie na śniadanie **11.25** Giganci historii. Bitwa Warszawska **12.15** Powroty (mag.) **12.35** Nela Mała Reporterkę. Szukamy Torbaczy **12.50** Czy wiesz, że... **13.00** Ojciec Mateusz 19 (s.) **13.50** Na dobre i na złe (s.) **14.45** Hity kabaretu. Mike i Lucy na inne hity kabaretu Jurki **15.40** Wolny Ekran **16.00** Kulturalni PL **17.00** Słownik polsko-połski **17.30** Dziennik regionów **17.50** M jak miłość (s.) **18.40** Szansa na sukces. Opole 2019. Feel **19.40** Dobranocka **20.00** Polonia 24, pogoda, sport **20.45** Ludzie i bogowie. Operacja „Kłosz” **21.40** Handlarz cudów **23.25** Koncert Jubileuszowy 10. Europejskiego Stadionu Kultury.

## NIEDZIELA 17 STYCZANIA

**6.25** Polonia 24 **7.00** Barwy szczęścia (s.) **7.55** Pytanie na śniadanie **11.10** Wolny Ekran **11.25** Ziarno. Jeden jest Bóg! **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Aniol Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Rwanda 2020. Misje na wznórzach **13.00** Transmisja mszy świętej **14.15** Chłopi. Zrekwinowy **15.15** Fajna Polska. Trójmiasto, Gdańsk, Gdynia, Sopot **16.10** Powroty (mag.) **16.30** Leśniczówka (s.) **17.30** Dziennik regionów **17.50** M jak miłość (s.) **18.45** Hity kabaretu. Marian i Hela i inne hity kabaretu Koń Polski **19.40** Dobranocka **20.00** Polonia 24, pogoda, sport **20.45** Artyści **21.40** Jeziorko **23.20** Niedziela ze... Studium Kultura.

## PONIEDZIAŁEK 18 STYCZANIA

**7.05** Łódzcy ewangelicy **7.25** Kalendarium 1981 **7.30** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **7.55** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama kraj **10.50** Pytanie na śniadanie **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Turystyczna jazda. Region Widzeme (mag.) **12.15** Co niesie dzień **12.30** Ludzie i bogowie. Operacja „Kłosz” **13.20** Polonia Express (mag.) **13.40** Kulturalni PL **14.35** Kalendarium 1981 **14.45** Gwiazdობიორ TVP Rozrywka. Ryszard Riedel **15.15** Okrasa łamie przepisy. W garnku piwowara **15.45** Zakochaj się w Polsce. Bolesławice **16.15** Zwierzaki Czytka! **16.30** Domisie (dla dzieci) **17.00** Rodzinka.pl (s.) **17.30** Dziennik regionów **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Najpiękniejszy widok z okna

**18.50** Barwy szczęścia (s.) **19.20** Nad Niemnem **19.40** Olá Polónia **20.00** Polonia 24, pogoda, sport **20.45** Mała Moskwa **21.40** Mocne kino nocne. Zaginiona. Okup **22.30** Kasta. Sędzia pod wpływem (s.) **23.00** Zdolne bestie te Kossaki... **23.55** Focus on Poland.

## WTOREK 19 STYCZANIA

**6.10** Polonia 24 **6.45** Olá Polónia **7.05** Pożyteczni.pl **7.30** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **7.55** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama kraj **10.50** Pytanie na śniadanie **11.20** Przepis dnia 2 (mag.) **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Pod Tatrami **12.15** Co niesie dzień **12.30** Mała Moskwa **13.20** Nad Niemnem **13.45** Zdolne bestie te Kossaki... **14.45** Kasta. Sędzia pod wpływem **15.15** Smaki świata po polsku **15.45** Prywatne życie zwierząt 4. W pełnym słońcu **16.15** Przyjaciele Misia i Margolcia **16.40** Margolcia i Miś zapraszają dziś **17.00** Rodzinka.pl (s.) **17.30** Dziennik regionów **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Przystanek Zaolzie **18.35** Godki fest ucieznie. Powstania **18.50** Barwy szczęścia (s.) **19.20** Magazyn z Wysp **19.40** Alert Covid **20.00** Polonia 24, pogoda, sport **20.45** Ojciec Mateusz 19 (s.) **21.40** Mocne kino nocne. Zaginiona **22.30** Kasta. Podwójne szczęście (s.) **23.00** Warto rozmawiać **23.55** Focus on Poland.

## ŚRODA 20 STYCZANIA

**7.05** Korona królów **7.30** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **7.55** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama kraj **10.50** Pytanie na śniadanie **11.20** Przepis dnia 2 **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Języczek u wagi **12.15** Co niesie dzień **12.30** Ranco 2 (s.) **13.25** Przystanek Zaolzie **13.45** Przystanek Historia **14.00** Giganci historii. Bitwa Warszawska **14.45** Kasta. Podwójne szczęście (s.) **15.15** To je Borowicz. Podroże ze smakiem **15.45** Wojciech Cejrowski - bosu przez świat. Anakonda - polowanie **16.15** Zaczarowany świat... **16.30** Nela Mała Reporterkę **16.50** Na koniec smaku i jeszcze dalej. Augustyn we Włoczech **17.00** Rodzinka.pl (s.) **17.30** Dziennik regionów **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Studio Lwów **18.35** Ci cholerni Polacy. Lotnictwo polskie 1939-1945 **18.50** Barwy szczęścia (s.) **19.20** Kierunek Zachód **19.40** Alarm! **20.00** Polonia 24, pogoda, sport **20.45** Ranco 2 **21.45** Mocne kino nocne. Zaginiona **22.35** Kasta. Biegły (s.) **23.05** Gospodarz. Włodzimierz Tetmajer znany i nieznanany.

## CZWARTEK 21 STYCZANIA

**7.30** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **7.50** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama kraj **10.50** Pytanie na śniadanie **11.20** Przepis dnia 2 (mag.) **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Dzieła, arcydzieła. Martin Schongauer (mag.) **12.15** Co niesie dzień **12.30** M jak miłość (s.) **13.20** Kierunek Zachód **13.40** Gospodarz. Włodzimierz Tetmajer znany i nieznanany **14.45** Kasta. Biegły (s.) **15.15** Rączka gotuje. Śląska klaszka **15.45** Mówimy po polsku **15.55** Studio Lwów **16.15** Al-chemik. Kłopoty Mirmila **16.30** Baw się słowami. Mikołaj Kopernik **16.50** Nauka liter tek z Żuż. Literka T **17.00** Rodzinka.pl (s.) **17.30** Dziennik regionów **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** W obiektywie Polonii. Wschód **18.50** Barwy szczęścia (s.) **19.20** Wilnoteka **19.40** Alert Covid **20.00** Polonia 24, pogoda, sport **20.45** Paradoks. Wolność **21.40** Mocne kino nocne. Zaginiona **22.30** Kasta. W obronie brata (s.) **23.00** Najpiękniejszy widok z okna **23.30** Cafe piosenka. Tadeusz Polkowski **23.55** Focus on Poland.

## Szansa na normalność

Stomatolog Piotr Chrzanowski, prowadzący w Bratysławie prywatną klinikę, zarejestrował się na szczepienia jako jeden z pierwszych pracowników medycznych na Słowacji. I prawdopodobnie jako pierwszy Polak mieszkający w tym kraju. Zamieszczamy fragment wywiadu, który ukazał się na portalu Polaków mieszkających na Słowacji, „Polonia.sk”.



**Piotr Chrzanowski prowadzi w Bratysławie prywatną klinikę stomatologiczną.** Fot. archiwum prywatne

**Właśnie zostałeś zaszczepiony przeciwko Covid-19. Jak to przebiegało?** – 2 stycznia z Izby Lekarskiej dostałem wiadomość, że pracownicy medyczni z pierwszej linii działania mogą się zarejestrować na szczepienia. Zarejestrowałem się jako jeden z pierwszych medyków na Słowacji. Sądziłem, że będę musiał czekać na reakcję pół dnia, ale SMS z wyznaczonym terminem szczepienia dotarł do mnie po dwóch, trzech sekundach!

## Gdzie się szczepiłeś?

– W bratysławskim szpitalu, w Ružinovie. Działa tam pięć gabinetów, gdzie odbywają się szczepienia.

## Musiałeś przed szczepieniem zrobić test, by mieć pewność, że nie jesteś chory na Covid?

– Nie, nie ma takiej konieczności. Dziś pracownicy medyczni są testowani bardzo często. Ja byłem testowany już 14 razy!

## Wróćmy do samego szczepienia.

– Jeszcze zanim dotarłem do gabinetu, na etapie rejestracji, zanim się wysłe wnioszek o szczepienie, trzeba odpowiedzieć na pytanie,

czy było się chorym na Covid. Po tem na miejscu w szpitalu musiałem wypełnić specjalny kwestionariusz, który zawierał różne pytania dotyczące mojego zdrowia, jakie choroby przeszedłem, czy i jakie miałem objawy po innych szczepieniach. No i drugi dokument, który trzeba wypełnić, to po prostu zgoda na szczepienie.

## Samo szczepienie jest bolesne?

– Nawet nie zauważyłem, kiedy to się stało. Strzykawka malutka, igła cienka. Na chwilę odwróciłem głowę, bo coś mnie rozproszyło i kiedy z powrotem spojrzałem w kierunku mojego ramienia i zaczęłam personel medyczny, by zaczęły działać, okazało się, że już miałem szczepionkę podaną. Nawet tego nie poczułem. To nic strasznego!

## Jak się czułeś po zaszczepieniu?

– Wieczorem zaczęła mnie trochę boleć ręka. Po szczepieniu nie za-

leca się wysiłku fizycznego a ja jednak musiałem zająć się moimi pacjentami. Po pracy jeszcze robiłem zakupy, więc moja ręka tego dnia była mocno nadwyręzona. Podobną reakcją miała moja koleżanka z pracy – ją na drugi dzień ręka przestała boleć. Z kolei ja drugiego dnia czułem lżejszy ból, kiedy podnosiłem rękę do góry. Ale nie ma żadnego zaostrzenia, żadnej opuchlizny.

## Szczepionka jest jedyną drogą do powrotu do normalności?

– Tak, zdecydowanie. Jeśli ludzie wezmą się w garść i zaczną sytuację traktować poważnie, przystąpią do szczepień, mamy szansę na powrót do normalności. Ale jeśli zaczniemy do problemu podchodzić z dystansem, zwracać się z niesubordynacją, wyczekiwając na wirus zaczęli mutować i szczepionka nie będzie miała sensu.

## Małgorzata Wojcieszynska/„Polonia.sk”/SŁOWACJA

## Nowa prezes

Podczas Walnego Zgromadzenia Członków Polskiego Klubu Dyskusyjnego w Wilnie, które odbyło się 29 grudnia 2020 roku, wybrano nowego prezesa klubu na rok 2021. Będzie nim Dorota Sokołowska, studentka Instytutu Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Uniwersytetu Wileńskiego.

– Pomimo że rok 2020 był, jeżeli można tak powiedzieć, jednym wielkim wyzwaniem dla nas wszystkich, zarówno dla społeczeństwa, jak i dla Klubu, nie zastaliśmy działalności społecznej. Przygotowaliśmy strategię „Wileńszczyzna 2040”, poza tym odbyło się kilka dyskusji, które zdążyły już zostać tradycją. Nie był przyczyną przecież klub nosi nazwę dyskusyjnego – mówiła nowa prezeska Dorota Sokołowska. – Nie bacząc na to, że z minionym rokiem wyzwania się nie końca, będę się starała o to, aby PKD pozostał aktywną i otwartą platformą do podejmowania trudnych, lecz nieuniknionych kwestii – dodała Sokołowska.

Najbliższym przedsięwzięciem Polskiego Klubu Dyskusyjnego było przygotowanie i przedsta-



**Nowo wybrana prezeska dała wyraźny sygnał, że będzie wsluchiwała się w głos członków klubu i sympatyków.** Fot. ARC. Polskiego Klubu Dyskusyjnego

ryk i przewodniczka Alina Obolowicz. Założony w 2014 roku Polski Klub Dyskusyjny to platforma prowadzenia dialogu polsko-litewskiego, a także inkubator myśli i idei. Miejsce, w którym wszyscy Polacy na Litwie mogą się wymieniać poglądami i opiniami na wszelkie aktualne tematy między sobą oraz z litewskimi politykami, dzielnikami, naukowcami, dyplomataami oraz ekspertami.

Warunkiem uczestniczenia w debacie jest nieuprawianie agitacji i propagandy politycznej, nieużywanie mowy nienawiści oraz szacunek wobec innych osób i ich poglądów, opinii oraz przekonań.

## „Kurier Wileński”/LITWA

## SPORT

## RUSZA WIOSENNA RUNDA FORTUNA LIGI

## Gigli Ndefe zamienił Karwinę na Ostrawę

Najkrótsza w historii czeskiego futbolu przerwa zimowa dobiegła końca. W weekend do głosu dochodzą pierwszoligowe rozgrywki piłkarskie, a dokładnie wiosenna część, w której rozstrzygną się losy walki o mistrzowski tytuł, udział w europejskich pucharach, a także kwestia aż trzech spadkowiczów. Gorączkowa krzątanina trwała w tym tygodniu we wszystkich 18 klubach Fortuna Ligi.

## Janusz Bittmar

Nas najbardziej interesują aktualne wieści z obozu dwójki reprezentantów naszego regionu – MFK Karwina i Banika Ostrawa. Najważniejszą wiadomością dla kibiców utrzymywano w tajemnicy aż do soboty, kiedy to oficjalnie potwierdzono transfer holenderskiego obrońcy Gigiego Ndefe z Karwiny do Banika Ostrawa. W miejsce 26-letniego holenderskiego defensora wódogrze Karwiny sprowadził 19-letniego Greka Stylianos Kokovasa z niemieckiego klubu VfL Bochum. Młodzieżowy reprezentant Grecji w kategorii wiekowej U19 znalazł się na celowniku karwińskiego klubu już w zeszłym sezonie, ale dopiero teraz transfer udało się sfinalizować. Kokovasa, który podpisał nad Olzą trzyletni kontrakt, najlepiej czuje się na lewej flance obrony, czyli na najbardziej niewralgicznej pozycji we współczesnym futbolu. W Karwinie zmiany nastąpiły jednak również w linii ofensywnej – z klubem pożegnał się po dwóch sezonach ofensywny pomocnik David Guba, który wrócił na Słowację, wybierając ofertę pierwszoligowej Senicy. Strata 29-letniego piłkarza nie powinna jednak zbytnio martwić karwińskich trenerów, Guba ostatnio borykał się na zmianie z kontuzjami i stratą formy. Znacznie większy problem natury sportowej związany jest z odejściem

Gigiego Ndefe, który do Karwiny trafił latem 2019 roku i od razu zaskarbił sobie serca miejscowej publiczności, podobnie jak inny czarnoskóry piłkarz, pomocnik Adriel Ba Loua z Wybrzeża Kości Słoniowej (obecnie zawodnik Viktorii Pilzno). Walkę o pozyskanie holenderskiego piłkarza wygrał na rynku transferowym Banik Ostrawa, który podpisał z wychowankiem klubu SC Eendracht Aalst kontrakt do 31 grudnia 2023 z opcją przedłużenia. To znak, że władze Banika wiążą z 26-letnim piłkarzem duże nadzieje.

– Ndefe może zagrać na różnych pozycjach, nie boi się wyzwania, a wartością dodaną jest jego świetne wykształcenie techniczne – skomentował Holendra dyrektor sportowy Banika Ostrawa, Alois Grussmann. O swoich nietuzinkowych możliwościach Ndefe przekonywał zresztą regularnie fanów Karwiny. Nad Olzą należał do piłkarzy prezentujących w całym sezonie najbardziej równą formę. – Z bólem serca żegnamy Gigiego, ale tej bitwy nie mogliśmy wygrać. Piłkarz odrzucił wszystkie nasze propozycje dotyczące przedłużenia kontraktu, w dodatku chodziło o nową umowę na bardzo korzystnych warunkach – zdra-



**Gigli Ndefe wzmocnił w tym tygodniu piłkarzy Banika Ostrawa.** Fot. mfkkarwina

dzi dziennikarzem Lubomír Vlček, dyrektor sportowy MFK Karwina. Według słów holenderskiego piłkarza, Banik to kolejny krok w karierze. – Chciałbym podziękować Karwinie za szansę, jaką otrzymałem w piłkarskim życiu, ale pora na zmianę. Myślę, że z korzyścią dla wszystkich – stwierdził Ndefe, który w barwach nowego pracodawcy zaliczył od razu chrzest bojowy z prawdziwym zdarzeniem: niedzielny domowy mecz Banika ze Spartą Praga (18.30). – Szkoa, że zagrą ponownie przy pustych trybunach, albowiem między innymi z powodu rewelacyjnych kibiców zdecydowałem się na przejście z Karwiny do Ostrawy – zaznaczył Holender.

Fortuna Liga u progu decydującej części sezonu posiada kilku faworytów, a także kilka zespołów z kategorii „czarnych koni”. W przypadku zespołów Karwiny i Ostrawy można pokusić się o stworzenie jeszcze jednej dodatkowej kategorii – „przyczajony tygrys, ukryty smok”. Zwłaszcza karwiniacy w jesiennej rundzie pozytywnie zaskoczyli, notując 14 występach pięć zwycięstw, pięć remisów i cztery porażki. Najlepszy mecz podopieczni trenera Juraja Jarábka zaliczyli 5 grudnia, kiedy to w spotkaniu 10. kolejki sensacyjnie pokonali na wyjeździe Viktorię Pilzno 1:0. Jedyne goła zdobył wtedy Michal Papadopoulos – doświadczony 35-letni napastnik, któ-

MFK KARWINA  
(10. miejsce, 20 pkt.)

**Bramkarze:** Petr Bolek, Jiří Ciupa, Vladimír Neuman  
**Obrońcy:** Marek Bielan jun., Soufiane Dramé, Eduardo Santos, Stylianos Kokovas, Daniel Stropke, Martin Sindelář, Filip Twardzik  
**Pomocnicy:** Lukáš Bartošák, Marek Hanousek, Christian Herc, Marek Janečka, Tomáš Jursa, Jean Mangabeira da Silva, Rajmund Mikuš, Tomáš Ostrák, Kristi Qose, Vojtěch Smrř, Ivan Zhelisko  
**Napastnicy:** Lukáš Āmelik, Roman Hařa, Michal Papadopoulos, Rafael Tavares, Martin Vlachovský  
**Trener:** Juraj Jarábek

BANIK OSTRAWA  
(7. miejsce, 21 pkt.)

**Bramkarze:** Viktor Budinský, Jan Lařtůvka, Radovan Murin  
**Obrońcy:** Oleksander Azackij, Martin Fillo, Jiří Fleišman, Jan Jurořka, Ondřej Kukučka, Gigli Ndefe, Jakub Pokorný, Muhammed Sanneh, Patrizio Stronati, Jaroslav Svozil  
**Pomocnicy:** David Buchta, Dyan Carlos de Azevedo, Jakub Drozd, Daniel Holzer, Ondřej Chvěja, Adam Jánosi, Filip Kaločí, Nemanja Kuzmanović, Pepe Mena, Roman Potočný, Daniel Tetour  
**Napastnicy:** Ondřej Šařinka, Muhammed Tijani, Tomáš Zajíc  
**Trener:** Luboš Kozel

ry wbrew spekulacjom łączącym go z zimowym okienku transferowym z innymi drużynami pozostaje nad Olzą również w wiosennej rundzie. Karwiniacy w najbliższej, 15. kolejce zmierzą się jutro na wyjeździe z szóstym w tabeli Slováckiem (16.00) i w razie sukcesu mogą wyprzedzić rywalka z Uherskiego Hradiszcza w tabeli niezwykle wyrównanej Fortuna Ligi 2020/2021, której przewodzi Slavia Praga.

## W weekend Puchar Świata w Zakopanem

Najlepsi skoczkowie narciarzy wracają w ten weekend do rywalizacji w Pucharze Świata. Gorąco będzie tym razem w stolicy polskich Tatr – w Zakopanem. Na Wielkiej Krokwi zaprezentuje się cała polska czołówka, włącznie ze zwycięzcą 69. Turnieju Czterech Skocznik, Kamilem Stochem. Reprezentacja Polski jest faworytem zaplanowanego na dziś konkursu drużynowego. Biało-czerwoni, którzy prowadzą na chwilę obecną w klasyfikacji Pucharu Narodów, powinni powalczyć o podium z reprezentacjami Niemiec i Norwegii. Arcyciekawie zapowiadają się też niedzielnia rywalizacja w konkursie indywidualnym. Apejt na zwycięstwo w Zakopanem

## Kadra Polski w Zakopanem

Kamil Stoch, Dawid Kubacki, Piotr Żyła, Andrzej Stękała, Jakub Wolny, Paweł Wąsek, Klemens Muraňka



**Kamil Stoch przygotowany, a wy?** Fot. PZN

tylko z powodu pandemii, na sobotę i niedzielę synoptycy przewidują bowiem w Zakopanem wręcz arcytyczną zimę.

Na dziś (18.00) zaplanowano kwalifikacje. Początek sobotniego konkursu drużynowego o godz. 16.15, start niedzielnych zawodów indywidualnych o 16.00. Transmisje: TVP, TVP Sport i Eurosport.

## (jb)

# INFORMATOR

## Konkurs i aplikacja

Zimowe ferie coraz bliżej, tymczasem Jabłonkowskie Centrum Kultury i Informacji „JACKI” rzuca turystyczne wyzwanie. – Przygotowaliśmy dla was zimowy konkurs „Beskidzki eksplorator”, który znać już z lata. Tym razem wybraliśmy jednak inne beskidzkie szczyty. Uczestnicy zabawy mogą liczyć na medale, a sześć wylosowanych osób otrzyma atrakcyjne nagrody – zapowiadają organizatorzy przedsięwzięcia.

Turystyczny konkurs wystartuje 1 lutego i potrwa do końca marca. By wziąć w nim udział, trzeba przede wszystkim wyruszyć na szlak i dotrzeć do sześciu wyznaczonych miejsc, m.in. na szczyt Goduli (738 m), Kozubowej (981 m) czy Sławicza (1055 m). Należy również zrobić sobie zdjęcia przy tamtejszych turystycznych drogowkach, po czym do 31 marca wysłać fotografie na internetowy adres: [jacki@jablonkowicz.com](mailto:jacki@jablonkowicz.com).

Dokładne instrukcje dotyczące udziału w konkursie można otrzymać odwiedzając Jabłonkowskie Centrum Kultury i Informacji „JACKI”, ale także centra informacji „GOTIC” w Mostach

koło Jablonkowa i „MUZ-IC” w Bystrzycy.

Z myślą o miłośnikach aktywnego wypoczynku Jabłonkowskie Centrum Kultury i Informacji „JACKI” przygotowało również mobilny przewodnik turystyczny po Jabłonkowie i okolicach. Jej użytkownikom oferuje on m.in. informacje o atrakcjach turystycznych, ofercie hotelarskiej czy usługach w okolicach Jablonkowa.

Aplikacja jest przeznaczona dla wszystkich typów smartfonów z systemem operacyjnym Android lub iOS. Umożliwia zaś przeglądanie wysokiej jakości map turystycznych czy aktualności kulturalnych z regionu. Przekazuje przy tym informacje w formie tekstowej, graficznej oraz głosowej w trzech wersjach językowych (czeskiej, polskiej, angielskiej).

By zdobyć mobilny przewodnik turystyczny dla Jablonkowa i okolic, wystarczy połączyć się z



• Szlak na Kozubow, Fot.ARC

Internetem i wyszukać aplikację za pomocą Google Play ze słowem kluczowym „Galileo mobile” oraz głosowej w trzech wersjach językowych (czeskiej, polskiej, angielskiej). Po otwarciu zainstalowanej aplikacji wręcz mapę Jablonkowa i możecie już iść. Przewodnik bezpłatnie

Internetem i wyszukać aplikację za pomocą Google Play ze słowem kluczowym „Galileo mobile” oraz głosowej w trzech wersjach językowych (czeskiej, polskiej, angielskiej). Po otwarciu zainstalowanej aplikacji wręcz mapę Jablonkowa i możecie już iść. Przewodnik bezpłatnie

### Sprostowanie

W ostatnim numerze „Ogniwa” doszło, niestety, do zamiany zdjęć. Zamiast zdjęcia Filipa Böhma na okładce i w środku styczniowego numeru zamieszczono zdjęcie jego kolegi Wojtka Lisztwana. Obu uczniów i ich rodziców bardzo przepraszamy za pomyłkę. Wyniknęła ona z faktu, że w czasie pandemii fotograf, robiąc zdjęcia, był przekonany, że robi zdjęcia Filipowi. Redakcja natomiast nie miała w czasie lockdownu możliwości weryfikacji. Jeszcze raz przepraszamy i mamy nadzieję, że taka sytuacja już się nie powtórzy.

Redakcja „Ogniwa”

Znajdź nas na YouTube



### WSPOMNIENIA



Dnia 17 stycznia 2021 minie pierwsza rocznica, gdy od nas na zawsze odszedł nasz Ukochany

#### inż. BRONISŁAW CIENCIAŁA

Z żalem w sercach wspominają mama, brat, rodzina i sąsiedzi.

Gł-015



Dnia 16 stycznia 2021 minie 20. rocznica śmierci naszej Drogiej

#### śp. EMILII FRANEK

z domu Koterla, z Nieborów z domu Koterla, z Nieborów

a 1 grudnia 2020 wspominaliśmy 35. rocznicę śmierci Jej Męża

#### śp. ANTONIEGO FRANKA

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

Gł-026



Czas mija, żal w sercu zostaje.

Dziś, 15 stycznia, obchodziłaby swoje 110. urodziny nasza Kochana Matka, Babcia, Prababcia i Teściowa

#### śp. FRANCISZKA NIECIAĞ

z Czeskiego Cieszyňa, pochodząca z Suchej Górnej

zaś dnia 10 grudnia 2020 upłynęło 32 lat od chwili, kiedy na zawsze ucięło Jej dobre i ofiarne serce.

Dnia 21 lipca 2020 minęło 70 lat od śmierci Jej Męża, naszego Drogiego Ojca

#### śp. ANTONIEGO NIECIAĞA

Z miłością i wdzięcznością wspominają córka Maria z rodziną.

Gł-670

### NEKROLOGI



W głębokim smutku pograżeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 6 stycznia 2021 zmarła w wieku 94 lat nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Praprababcia, Siostra i Ciocia

#### śp. EUGENIA GMUZDKOWA

zamieszkała w Karwinie-Mizerowie

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w wąskim kręgu rodzinnym. Dziękujemy wszystkim, którzy cichym wspomnieniem uczczą Jej pamiętkę. W smutku pograżona rodzina.

RK-001

Wyrazy głębokiego współczucia pani Annie Rzyman z powodu śmierci

#### MEŻA

składa Dyrekcja Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Karwinie-Frysztacie.

Gł-029

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie z powodu śmierci

#### śp. mgr ROMANA ŻYŁY

składa w imieniu pracowników nowomiejskiej i frysztackiej szkoły podstawowej Dyrekcja Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Karwinie-Frysztacie.

Gł-028

## CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI:** ĆTI SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ĆT2, niedziela od godz. 19.30.

**POLSKIE AUDYCJE:** po-pt. godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.  
**RADIO KATOWICE.** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: [radio.katowice.pl/zaolzie](http://radio.katowice.pl/zaolzie).

[www.glos.live](http://www.glos.live)  
Aktualny serwis o Polakach na Zaolziu



proponujemy:

- pranie pościeli, poduszek, kolder, narzut i pokrowców, obrusów, zasłon, odzieży roboczej, itp.
- ręczne prasowanie koszul
- usługa krochmalenia i maglowania do 24 godz.
- pakowanie w folię higieniczną

+420 602 110 408  
+420 792 338 089

Trzyniec, ul. Horni 1145 (za byłym sklepem Hortex)  
[www.pralelnatrinec.cz](http://www.pralelnatrinec.cz)  
email: [karolina@pralelnatrinec.cz](mailto:karolina@pralelnatrinec.cz)

Gł-741

## Pamiętniki jasnovidzące

Agnieszka Pilch przewidziała wybuch II wojny światowej, wybór Polaka na papieża i upadek komunizmu w Polsce. Kiedyś bardzo popularna, dziś nieco zapomniana. Ciągłe jednak wzbudza emocje. W zbiorach Książnicy Cieszyńskiej znajdują się zaś wydane w 1930 r. jej pamiętniki.

Agnieszka Pilch (1888–1945) urodziła się w Ostrawie w rodzinie Wysockich. W dzieciństwie wskutek wstrząsu zapadła w dwudniową śpiączkę. To wydarzenie wywarło na niej ogromne wrażenie. Zapamiętała dokładnie, co działo się z nią w tym czasie i od tego momentu doznawała w swym życiu paranormalnych doświadczeń. O swych możliwościach tak zaś pisała: „ze zdolnościami jasnovidzenia, jakie posiadam, przysłałam już na ten świat. Aby wiedzieć, nie potrzebuję wpaść bynajmniej w trans, czy sen magnetyczny, nie potrzebuję się posługiwać żadnymi środkami pomocniczymi, jak kulą kryształową, zwierciadłem lub t. p. Nie zamykając nawet oczu fizycznych, zachowując świadomość ziemską, mogę często równocześnie patrzeć wzrokiem ducha, rozmawiać z duchami”.

W 1919 r. w Pradze Agnieszka Pilch została poddana specjalistycznym badaniom, które potwierdziły jej nadprzyrodzone zdolności medyczne. Proponowano jej stały pobyt w Czechosłowacji i willę na Hradczanach, lecz odmówiła. W 1920 r. przenieśli się za to do Wisły. Tu ponownie wyszła za mąż za miejscowego nauczyciela Jana Pilcha (1887–1975) i wspólnie stworzyli ośrodek spirytystyczny.

– Niektórzy przypisują Agnieszce Pilch autorstwo słynnej „Przewodni z Tęgoborzy”, która ukazała się drukiem w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym” z 1939 r., a dotyczyła przyszłości Polski – przypomina Halina Morawiec z Książnicy Cieszyńskiej. I dodaje, że już w latach 30. ub. wieku wspominała też o zjawisku przypominającym wybuch bomby atomowej. „Nie rozumiem, co to jest? Coś okropnego... Jakiś straszliwy grzyb zrodzony z chmur olepiących czołochy pod niebo. Gdzie to jest? Co to jest?” – pytała przerażona.

Beskidzka okultystka w swoich wizjach zobaczyła też obozy koncentracyjne. „To wszystko jest okropne. Pałają ludzi w piecach. Całe pociągi.



• Agnieszka Pilch.  
Fot. ARC, Książnica Cieszyńska

Tysiące. Dymy zakrywają niebo. Pędzą ich tysiącami przez śniegi, lasy, za druty obozów. Strzelają. Doly pełne trupów”. Niestety, w listopadzie 1943 r. także Agnieszka Pilch wraz z mężem została wywieziona do obozu w Auschwitz, a później do Ravensbrück. W tym ostatnim rozstrzelano ją 4 stycznia 1945 r. w jednej z ostatnich w tym obozie egzekucji. (wik)

**Głos**  
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECHÓW

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabrińska 33, 737 01 Czeski Cieszyň, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelczka 28, Czeski Cieszyň 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, [wolff@glos.live](mailto:wolff@glos.live) • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, [bittmar@glos.live](mailto:bittmar@glos.live) • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, [danuta.chlup@glos.live](mailto:danuta.chlup@glos.live) • Witold Kozdóń, [kozdon@glos.live](mailto:kozdon@glos.live) • Szymon Brandys, [brandys@glos.live](mailto:brandys@glos.live) • Foto-reporter: Norbert Dąbkowski, [dabkowski@glos.live](mailto:dabkowski@glos.live) • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, [beata.schonwald@glos.live](mailto:beata.schonwald@glos.live) • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat@centrala.558731766, e-mail: [info@glos.live](mailto:info@glos.live) • [www.glos.live](http://www.glos.live) • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: [www.periodik.cz](http://www.periodik.cz), e-mail: [postabo.prstic@post.cz](mailto:postabo.prstic@post.cz) • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a.s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK CR E 588, nr Ineksu 42501, ISSN 2570-8708.

„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS

### PROGRAM TV

#### PIĄTEK 15 STYCZNIA

##### TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Napisala: Morderstwo (s.) 9.55 Kocham cię (film) 10.35 Doktor Martin (s.) 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Reporterzy TVC 14.50 Ojciec Brown (s.) 15.35 Losy gwiazd 16.30 Podrózomania 17.00 Mieszkać jak... na widoku 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Kukulki (s.) 21.10 13. komnata V. Pohanki 21.40 Wszystkie-party 22.35 Zawodowcy (s.) 23.30 Kryminolog (s.) 0.30 AZ kwiz.

##### TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Najciekawsze miejsca na świecie 9.50 Historie.cs 10.35 Tajemnice Darwinia 11.30 Człowiek plus 12.20 Królestwo natury 12.45 Lwy na drzewach 13.40 Historia lisiej rodziny 14.35 Kawalek drewna z drzewa 14.55 Samoloty, które zmieniły świat 15.40 Skrzydła wojny 16.30 Grecja w rytmie buzuki 17.25 Granice w sercu 17.50 Borneo – prastara wyspa 18.45 Wieczorynka 18.55 Ostatnia ofiara 19.25 Znikające strony rodzinne 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Cudowna planeta 20.55 Biała królowa (s.) 22.00 Fargo (s.) 23.40 Jeźdźcy (film).

##### NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.55 Ulica (s.) 9.50 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 11.00 Co o tym sądzą Cześć? 12.00 Południowe wiadomości 12.40 Niedorozwiedzeni (s.) 13.00 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.15 Castle (s.) 15.05 Mentalista (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.30 Co o tym sądzą Cześć? 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Szybcy i wściekły II (film) 22.10 American Pie: Wesele (film) 0.00 Mentalista (s.).

##### PRIMA

6.15 Max Steel (s. anim.) 7.00 Nowy dzień 9.15 Nakryto do stołu! 10.10 M.A.S.H. (s.) 11.15 Duch z Cassley (film) 13.00 Strażnik Teksu (s.) 13.55 Polia Hamburg (s.) 15.45 Agenci NCIS (s.) 16.40 Policja w akcji 17.25 Wiadomości kryminalne 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.50 Pogoda 19.55 Showtime 20.15 Milioner wśród nas 21.25 Miłość z pasażu (film) 23.00 Policja w akcji 23.50 Agenci NCIS (s.).

#### SOBOTA 16 STYCZNIA

##### TVC 1

6.50 Błektnooki kotek (bajka) 7.40 Diabeł, gdzie spojrzysz (film) 9.00 Losy gwiazd 9.55 Gejzer 10.30 Dziadek 11.15 Pr. rozrywki 12.00 Z metropolii, Tydzień w regionach 12.25 Nasze hobby 13.00 Wiadomości 13.05 Diabeł, trzy-maj się swojego kopyta (bajka) 14.15 To było nie wahaj się i kręć! 15.15 Bezsensowność (film) 16.30 Królestwo potoków (bajka) 17.55 Kot to nie pies 18.25 Chłopaki w akcji 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Cuda natury 21.20 Kozy lecą (film) 22.20 Kobiety, które nienawidzą mężczyzny (film) 23.50 Miejsce zbrodni – Berlin (s.).

##### TVC 2

6.00 Teleranek 6.05 Rodzina Bławatków (s. anim.) 6.30 Świnka Peppa (s. anim.) 6.40 Oli i Julia (s. anim.) 6.50 Maszka i niedźwiedź (s. anim.) 7.05 Pan Borsuk i pani Lisica (s. anim.) 7.20 Baranek Shaun (s. anim.) 7.30 Studio Kolega 9.00 Na hulajnodze 9.00 Klejnoty

naszej krajiny 9.35 Czeski labeź 10.35 11.45 Totalna magia (film) 13.45 Ojciec panny młodej II (film) 15.40 Miss Hanoi (film) 17.20 Agent XXL: Rodziny interes (film) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Kobiety w pokusie (film) 22.35 Odłamki 23.05 Mystery, Alaska (film) 1.20 Agent XX: Rodziny interes (film).

##### PRIMA

6.15 Max Steel (s. anim.) 6.40 Marvel Superheroes (s. anim.) 7.00 Meteor Monster Truck (s. anim.) 7.15 M.A.S.H. (s.) 8.10 Świat ogniarnicy wojną 9.20 Doktor Foster (s.).

##### NOVA

6.00 Psi patrol (s. anim.) 6.55 Looney Tunes Show (s. anim.) 7.45 Kacze opowieści (s. anim.) 8.35 Królowa śniegu (bajka) 10.20 Wiecznie młody (film) 12.10 Dzwoni do TV Nova 12.45 Zamieniły się żonami 14.05 Oświadczyń po irlandzku (film) 15.55 Dwa tygodnie na miłość (film) 17.45 Alvin i wiewiórki II (film) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Warcraft (film) 22.30 Kingofony (film) 0.50 Sezon na zabijanie (film).

##### PRIMA

6.05 Max Steel (s. anim.) 6.30 Marvel Superheroes (s. anim.) 6.50 Meteor Monster Truck (s. anim.) 7.30 M.A.S.H. (s.) 9.00 Autosalon TV 9.55 Partička 10.35 7 przypadków Honzy Dědka 11.40 Hudson & Rex (s.) 12.30 Milioner wśród nas 13.35 Morderstwa według Agathy Christie (film) 15.30 Prawdziwe morderstwa: Morderca wśród nas (film) 17.10 Cena miodu (film) 18.52 Pogoda 18.55 Wiadomości 19.50 Pogoda 19.55 Showtime 20.15 Asterix i Obelix: Misja Kleopatry (film) 22.25 Żle się dzieje w El Royale (film) 1.00 Zdesperowana (film).

##### PRIMA

6.15 Max Steel (s. anim.) 7.00 Nowy dzień 9.15 Nakryto do stołu! 10.10 M.A.S.H. (s.) 11.15 Duch z Cassley (film) 13.00 Strażnik Teksu (s.) 13.55 Polia Hamburg (s.) 15.45 Agenci NCIS (s.) 16.40 Policja w akcji 17.25 Wiadomości kryminalne 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.50 Pogoda 19.55 Showtime 20.15 Milioner wśród nas 21.25 Miłość z pasażu (film) 23.00 Policja w akcji 23.50 Agenci NCIS (s.).

#### NIEDZIELA 17 STYCZNIA

##### TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów 6.30 Jak Jaś zdobył Kasię (bajka) 6.55 Pr. rozrywki 7.45 Kawiarenka wcześniej urozynochy 8.25 Saturnin (s.) 9.05 Uśmiechy M. Pleštilowej 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku 10.30 Obiektyw 11.05 Życie na zamku (s.) 12.00 Pytania Václava Moravca 13.00 Wiadomości i trzech muzykantach (bajka) 14.05 Tom w koźlej skórce (bajka) 15.05 Jak Wojciech po królewnej poszedł w ogień (bajka) 15.45 Malżeństwa z rozsądku (s.) 17.25 List do ciebie 18.25 Co umiały nasze babcie a o czym zapomnieliśmy 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Bożena (film) 21.40 168 godzin 22.15 Strąci (film) 23.50 Sprawy detektyw Murdocha (s.).

##### TVC 2

6.55 Śniadanie z TV Nova 9.05 Ulica (s.) 10.00 Spece (s.) 11.00 Co o tym sądzą Cześć? 12.00 Południowe wiadomości 12.55 Niedorozwiedzeni (s.) 13.55 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.10 Castle (s.) 15.05 Mentalista (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Cześć? 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Spece (s.) 22.20 Zabójca broni (s.) 23.15 Mentalista (s.).

##### PRIMA

7.00 Nowy dzień 9.10 M.A.S.H. (s.) 10.20 Talizman miłości (film) 12.20 Strażnik Teksu (s.) 13.20 Gliniarz i prokurator (s.) 14.25 Policja Hamburg (s.) 15.25 Agenci NCIS (s.) 16.25 Policja w akcji 17.25 Wiadomości kryminalne 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 Showtime 20.15 Pielegniarki (s.) 21.30 Jak zbudować marzenie 22.45 Hudson & Rex (s.) 23.45 Policja w akcji 0.45 Agenci NCIS (s.).



# POST SCRIPTUM

## UŚMIECHNIJ SIĘ



## WEHIKUŁ CZASU

### Tak było...

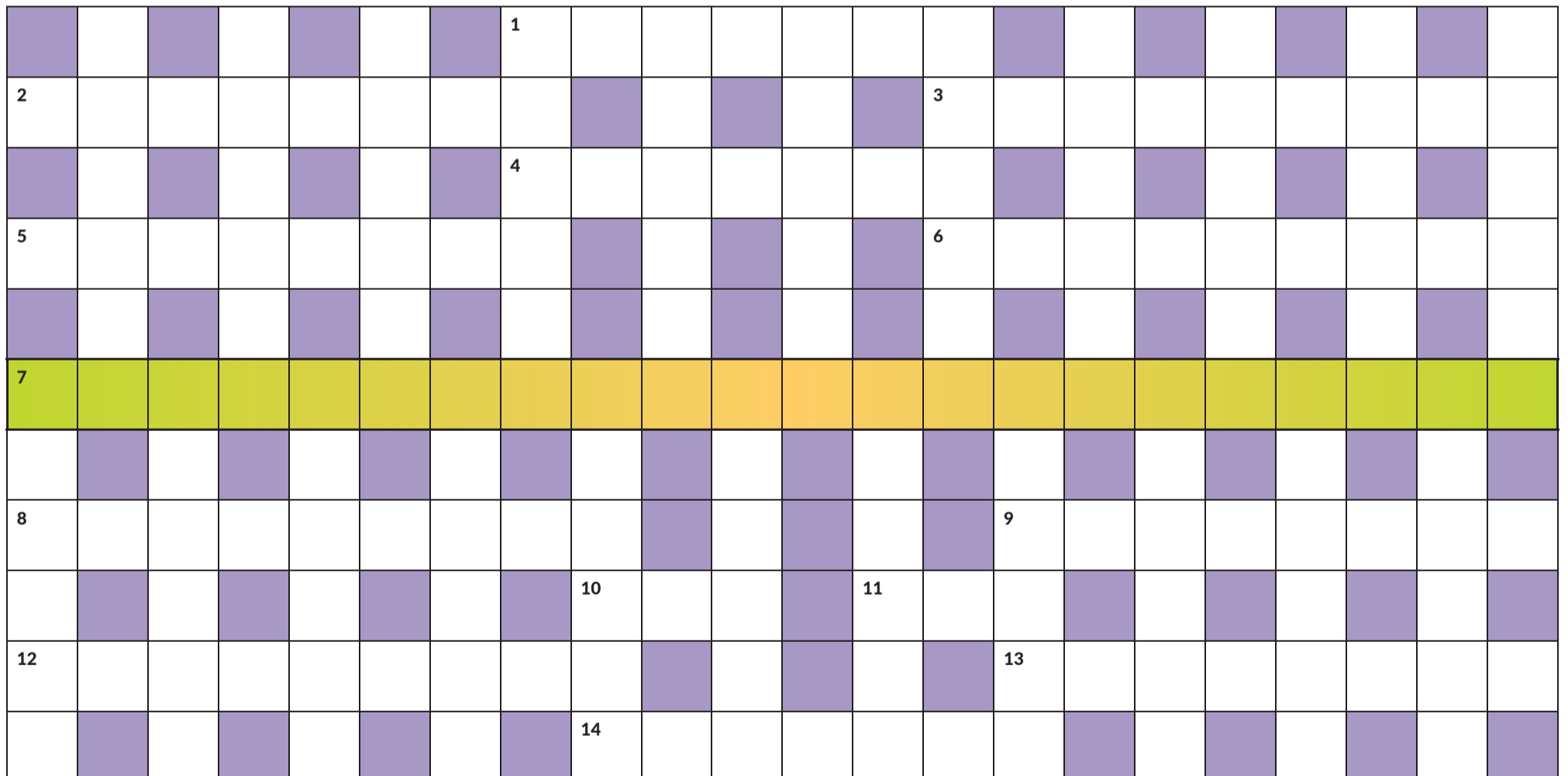


• W odpowiedzi na zaproszenie do naszej fotograficznej zabawy pani Renata Broda przysłała nam współczesne ujęcie schroniska Ropiczka (po prawej). 6 lipca 1913 r. otwarto schronisko Polskiego Towarzystwa Turystycznego „Beskid”. 5 lat później schronisko zostało podpalone i spłonęło w nocy z 3 na 4 kwietnia 1918 r. Około 1928 roku to schronisko Klubu Czeskich Turystów (wybudowane w 1924 roku). Do zabawy dołączyła również pani Maria Sztwiertnia, która przysłała zdjęcie z archiwum Czesława Sztwiertni. Dziękujemy za współpracę!

### ...tak jest



## KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA



Rozwiązaniem krzyżówki jest przysłowie niemieckie...

#### POZIOMO:

1. pomieszczenie dla lekarza lub dyrektora
2. grecka bogini, która wyłoniła się z morskiej piany
3. miasto w Niemczech
4. balistyczna lub tenisowa
5. miasto w Hiszpanii nad Gwadianą
6. miasto w Niemczech, w Badenii-Wirtembergii
7. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
8. silny pies używany dawniej w ratownictwie górskim lub członek zakonu
9. wróbel z książeczki Hanny Łochockiej
10. Muhammad..., czyli Cassius Clay, amerykański bokser

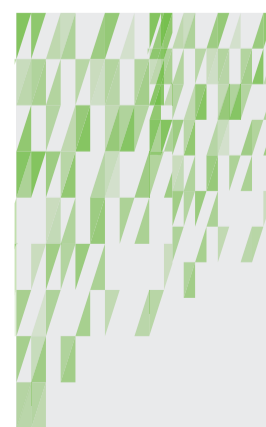
11. ptak śpiewający, z żółtym dziobem
12. uzależniony od alkoholu
13. inaczej pigułki lub pastylki
14. flet z wypalanej gliny lub porcelany.

#### PIONOWO:

ACETIC, AFRYKA, ALEKSY, BERNAL, BIKINI, CODDLE, EDMUND, EMOCJE, GARETH, KOSMOS, MONAKO, MYJNIA, NABIAŁ, NIEŁAD, ÓSEMKA, ÓSMINA, RZEŻBA, SJESTA, TRACHY, TRALOW, UDRĘKA, ULEGEJ.

#### Wyrazy trudne lub mniej znane:

AYAMONTE, LICHTENAU, REMSCHEID



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy wysłać na e-mail: [info@glos.live](mailto:info@glos.live). Termin upływa w środę **27 stycznia**. Autorem dzisiejszego zadania jest Jan Kubiczek.